

BIULETYN



Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego

Nr 4 (38) – PAŹDZIERNIK 2008



Zarząd Krajowy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego
00-042 WARSZAWA, ul. Nowy Świat 49
tel. 022 551 54 01, 022 551 54 05, faks 022 551 54 44
e-mail: zk@pte.pl www.pte.pl
Oddziały Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego

BIALYSTOK, 15-732, ul. CHOROSZCZAŃSKA 31
tel. 085 652 09 25 e-mail: ejsmont@wse.edu.pl

BIELSKO-BIAŁA, 43-309, ul. WILLOWA 2
tel. 033 827 92 15, tel./faks 033 827 93 39 e-mail: partship@ath.bielsko.pl

BYDGOSZCZ, 85-034, ul. DŁUGA 34
tel. 052 322 65 52, faks 052 322 67 81
e-mail: sekretariat@pte.bydgoszcz.pl

CZĘSTOCHOWA, 42-200, ul. KILIŃSKIEGO 32/34
tel. 034 324 97 33, 034 324 26 30 e-mail: opteczwa@onet.pl

ELBLĄG, 82-300, ul. KRÓLEWIECKA 108
tel./faks 055 234 41 36 e-mail: wsir@elblag.com.pl

GDAŃSK, 80-830, ul. DŁUGI TARG 46/47
tel. 058 301 54 61, 301 99 71, faks 058 301 52 46 e-mail: gdansk@pte.pl

GLIWICE, 44-100, ul. ZWYCIESTWA 47
tel./faks 032 231 45 84, 032 331 30 81 i 82 e-mail: biuro@ptegliwice.pl

KATOWICE, 40-129, ul. MIJONARZY OBLATÓW 27
tel./faks 032 259 88 78, tel. 259 62 79 faks 258 54 82
e-mail: katowice@pte.pl

KIELCE, 25-406, ul. ŚWIĘTOKRZYSKA 21
Akademia Świętokrzyska, Wydział Zarządzania i Administracji
tel. 041 349 65 28 e-mail: a.szpllit@plusnet.pl

KOSZALIN, 75-254, ul. FRANCISZKAŃSKA 52
tel./faks 094 343 33 33
e-mail: czerwinski@tu.koszalin.pl ptekoszalin@neostrada.pl

KRAKÓW, 30-003, ul. LUBELSKA 21
tel. 012 634 32 59, faks 012 634 03 81 e-mail: krakow@pte.pl

LEGNICA, 59-220, RYNEK 28
tel. 076 852 38 72 e-mail: pte.legnica@wp.pl

LUBLIN, 20-805 ul. STRZELECKA 61
tel. 081 746 90 21 jlobocki7@wp.pl

ŁÓDŹ, 90-608, ul. WÓLCZAŃSKA 51
tel. 042 632 28 17, tel./faks 042 630 28 19 e-mail: lodz@pte.pl

OLSZTYN, 10-117, ul. 1 MAJA 13
tel. 089 527 24 49, 089 527 58 25 e-mail: pte@pteolsztyn.edu.pl

OPOLE, 45-082, ul. OZIMSKA 46a
UNIWERSYTET OPOLSKI, WYDZIAŁ EKONOMICZNY
tel./faks 077 401 69 05, 401 69 05 06
e-mail: zmikolajewicz@poczta.onet.pl

POZNAŃ, 61-779, ul. KLASZTORNA 24/25
tel. 061 852 86 91 tel./faks 061 851 90 58 e-mail: info@pte.poznan.pl

RZESZÓW, 35-045, ul. HETMAŃSKA 15
tel. 017 853 36 49, faks 017 853 38 15 e-mail: pterzeszow@poczta.onet.pl

SZCZECIN, 71-414, pl. KILIŃSKIEGO 3
tel. 091 455 34 55, faks 091 455 34 71 e-mail: pte@pte.szczecin.pl

TORUŃ, 87-100, ul. KOPERNIKA 21
tel. 0 793 370 619 e-mail: pte@stud.umk.pl

WAŁBRZYCH, 58-300, ul. SZMIDTA 4a
tel. 074 842 62 60 ptewch@wp.pl

WARSZAWA, 00-042, ul. Nowy Świat 49
tel. 022 55 15 420, faks 022 55 15 444 e-mail: szkolenia@pteprofit.pl

WROCLAW, 50-146, ul. ŁACIARSKA 28
tel./faks 071 343 63 18 e-mail: pte-wroclaw@tlen.pl

ZIELONA GÓRA, 65-066, ul. ŻEROMSKIEGO 3, skr. 165
tel. 068 327 04 19, faks 068 320 25 89 e-mail: pte@zg.pl

Spółeczna gospodarka rynkowa i jej rozwój



Laureaci XXI Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej podczas spotkania z kierownictwem warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych.



Uroczystości z okazji 100-lecia Warszawskiej Fabryki Pomp. Odświeżenie tablicy pamiątkowej, poświęconej inż. Stefanowi Twardowskiemu i inż. Szczepanowi Łazarkiewiczowi, założycielom fabryki.



Dr Alojzy Czech w czasie otwarcia jubileuszowej konferencji z okazji 60-lecia oddziału PTE w Katowicach.



Piotr Dworcak z I Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi, zwycięzca XXI Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej.

Redaguje zespół w składzie: Adam Cymer, Paweł Dec, Beata Grabowska, Łukasz Janikowski, Józef Łobocki, Wiktor Krzyżanowski, Marek Misiak, Andrzej Muszyński (redaktor prowadzący), Artur Pollok, Stanisław Rudolf, Grzegorz Wałęga
Biuro ZK PTE, 00-042 Warszawa, ul. Nowy Świat 49, tel. 022 551 54 01, 022 551 54 05, faks 022 551 54 44 e-mail: zk@pte.pl
DTP i druk – Bartgraf, Ewa Księżopolska-Bisińska

Strategia – spójność – rozwój – inwestowanie

W kolejnym biuletynie PTE, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, proponujemy spojrzenie na podstawy kształtowania długofalowej strategii rozwoju kraju i PTE. Pierwsze – z pozycji doświadczeń Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów, drugie – Kongresu Międzynarodowej Asocjacji Ekonomicznej (IEA).

Refleksje z konferencji i seminariów PTE w procesie rozwoju naszej gospodarki łączą się z informacjami o Olimpiadzie Wiedzy Ekonomicznej i gospodarce rynkowej. Jeżeli w przyszłości ma ona stawać się społeczną gospodarką rynkową, to polski model tej gospodarki nie powinien pomijać dorobku pracy organicznej w ramach społecznej edukacji ekonomicznej na bazie OWE oraz działalności naukowej stowarzyszeń, zwłaszcza skupionych w Radzie Towarzystw Naukowych przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

O tym, w jakim zakresie społeczna gospodarka rynkowa będzie społecznie spójna, racjonalna ekonomicznie, dyskutowali uczestnicy konferencji polsko-

-niemiecko-białoruskiej w Elku. O jej przyjemniejszych aspektach, np. w jakim zakresie będzie gospodarką dobrze zorganizowaną, kulturalną i bezpieczną, dyskutowali uczestnicy kolejnego, sierpniowego seminarium polsko-niemieckiego we Vlotho.

Czas, który upłynął od wydania poprzedniego Biuletynu PTE nie miał dla PTE charakteru „wakacyjnego”. Po czerwcowych uroczystościach zakończenia XXI OWE, kierownictwo PTE, naukowcy i eksperci zostali zaproszeni przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego w lipcu do dyskusji o polityce spójności UE. Trwały, i nadal trwają, prace związane z wydaniem dorobku VIII Kongresu Ekonomistów Polskich oraz cyklu konwersatoriów „Czwartki u ekonomistów”.

Refleksje i praktyczne doświadczenia z realizacji „Strategii rozwoju kraju na lata 2007–2015” zaprezentowano na ważnej dla PTE konferencji, zorganizowanej 17 i 18 lipca br. w Warszawie przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego pt. „Europejska polityka spójności jako czynnik wzrostu i wyrównywania różnic rozwojowych”. Ważnej, ponieważ w trakcie konferencji zaprezentowany został rządowy raport, oceniający postępy Polski w zakresie spójności Polski i UE w wymiarze społeczno-ekonomicznym, terytorialnym i instytucjonalnym oraz dlatego, że dzięki zaproszeniu prezes PTE do prezentacji problematyki konwergencji społeczno-gospodarczej, w debacie tej wykorzystany został dorobek VIII Kongresu Ekonomistów Polskich. Wielokrotnie odwoływano się także do dorobku zlikwidowanej w 2005 r. Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów, proponując kontynuację debat w ramach Forum Myśli Strategicznej, powołanego na początku roku przez PTE i Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim.

Do głównego nurtu rozwoju nawiązano na konferencji, zorganizowanej z okazji jubileuszu oddziału PTE w Katowicach i posiedzeniu Komitetu Głównego OWE. Uroczystym obchodom 60-lecia Oddziału PTE w Katowicach towarzyszyło wydanie książki pt. „Stowarzyszenia i towarzystwa a społeczeństwo obywatelskie, życie gospodarcze i przetrzeń społeczna” pod red. A. Czecha.

W najbliższym czasie PTE zamierza kontynuować debatę o strategii rozwoju kraju i PTE. Przed kolejnymi spotkaniami Forum Myśli Strategicznej oraz konferencjami Rady Naukowej PTE warto zastanowić się, w jakiej gospodarce chcemy żyć i pracować.

SPIS TREŚCI

Od redakcji	
Strategia – spójność – rozwój – inwestowanie	3
Co by rekomendowała RSSG?	
Z Elżbietą Mączyńską, prezes PTE, rozmawia Marek Misiak	4
Stanisław Rudolf	
Kongres International Economic Association w Istambule	8
Zdzisław Wasilewski	
Doświadczenia i przyszłość	10
Grzegorz Wałęga	
Między XXI a XXII edycją OWE	11
Marek Misiak, Grzegorz Sudzik	
Wołanie o reformy	13
Elżbieta Adamowicz, Joanna Klimkowska	
Gospodarka polska w III kwartale 2008 roku	15
Tomasz Z. Kolendo, Małgorzata Trybuchowicz	
Vlotho 2008 – XVII Seminarium	16
Ewa Zeman-Miszewska	
Forum wymiany myśli ordoliberalnej	20
Elżbieta Mączyńska	
O tych z najwyższej półki...	21
Alojzy Czech	
PTE w Katowicach ma 60 lat	23
Jubileusze i jubilei	
Profesor Jan Lipiński – Kartki z życiorysu	25
Kalendarium	26

Redakcja

Co by rekomendowała RSSG?

Rozmowa z prof. Elżbietą Mączyńską, prezes PTE

Przypomnijmy. RSSG – pełna nazwą Rada Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów, później przy Prezesie Rady Ministrów istniała od 1994 r. do 2005 r.. Była ona następczynią Rady Ekonomicznej, mającej swoją wieloletnią, chlubną tradycję. Obie „rady” aktywnie służyły polskiej gospodarce w pierwszym piętnastolecu polskiej transformacji. RSSG wydała kilkadziesiąt raportów z rekomendacjami dla polskiej polityki gospodarczej. Większość z tych rekomendacji zachowuje swoją aktualność i może być dedykowana obecnym i przyszłym rządóm. Przewodniczącym RSSG był prof. Jan Mujżel, a sekretarzem prof. Elżbieta Mączyńska.

Trzęsienie ziemi w uwarunkowaniach zewnętrznych. W kraju też dużo niewiadomych. Gdyby funkcjonowała istniejąca do 2005 r. RSSG, to jakie byłyby jej rekomendacje dla naszej polityki społeczno-gospodarczej?

Takie trzęsienia ziemi będą tym częstsze, im mniej będzie myślenia i programowania strategicznego. Zarazem jednak w warunkach burzliwych przemian, jakich obecnie doświadcza i świat, i Polska, narastają – co jest naturalne – trudności z kształtowaniem długookresowej strategii rozwojowej. Brak takiej strategii naraża zaś gospodarkę i przedsiębiorstwa na kosztowne i groźne błędy. Następstwa braku długookresowej strategii gospodarczego rozwoju kraju mogą być dotkliwe, tym bardziej, że krótkofalowość sprzyja populizmowi, a ten z kolei nie sprzyja myśleniu strategicznemu i efektywności. Na to wielokrotnie wskazywała RSSG i nadal rekomendowałaby rządowi przywiązanie większej wagi do myślenia strategicznego. Kształtowanie długookresowych strategii wymaga jednak rozwiniętego zaplecza prognostycznego. Takiego zaplecza obecnie w kraju nie ma. Pocieszające jest to, że wysiłki w kierunku jego stworzenia podejmuje Ministerstwo Rozwoju Regionalnego i minister Michał Boni.

Także RSSG nie miała rozwiniętego własnego zaplecza analityczno-statystycznego.

Niemniej jednak rekomendacje RSSG nie były bez znaczenia – wskazywały na zagrożenia i główne tendencje w gospodarce. Na sympozjach RSSG zderzały się ze sobą opinie i poglądy różnych ośrodków intelektualnych. Opracowywane na tej podstawie stanowiska prezydium RSSG mogły być dla rządu użyteczne. Mogły pomagać mu w wyrwaniu się spod ciśnienia spraw bieżących i w uwzględnieniu dalszej perspektywy. Jakie byłyby jej rekomendacje dla naszej dzisiejszej polityki społeczno-gospodarczej? Z pewnością inne od tych, które są rekomendowane krajom najbardziej bezpo-

średnio uwikłanym w kryzys hipoteczny. Korzystamy jeszcze ze swoistej renty zacofania. Nie dotyczy to takich krajów, jak np. Wielka Brytania, i dlatego wyraźne są tam symptomy kryzysu. Tymczasem nasze banki odnotowują rekordowe zyski. Przyczyną było skromne zaawansowanie wyrafinowanych i ryzykownych instrumentów finansowych, związanych z rynkiem hipotecznym oraz spowodowane przeceną akcji na WGPW przesunięcie zasobów finansowych z akcji do depozytów bankowych. Jednak zarazem zaczynają ujawniać się symptomy ograniczania przez przedsiębiorstwa ich programów inwestycyjnych, co jest zjawiskiem wysoce dla gospodarki niepożądanym, a w kraju tak niedoinwestowanym jak Polska, wręcz groźnym. Jedną z przyczyn słabnącej motywacji do inwestowania jest wysoka cena kredytów. Na zbyt wysokim poziomie utrzymuje się różnica między oprocentowaniem kredytów i depozytów. To nie sprzyja inwestycjom.

Komunikat NBP po posiedzeniu decyzyjnym RPP 26 i 27 sierpnia dystansuje się od proponowanej przez „jastrzębie” szybkiej kontynuacji cyklu podwyżek stóp procentowych NBP. Można w nim dopatrzeć się sugestii wskazujących na możliwość, po spełnieniu określonych warunków, zapoczątkowania w niedalekiej przyszłości cyklu obniżek stóp procentowych NBP.

Jednym z tych warunków jest lepsza współpraca między rządem a NBP. W różnych okresach z tą współpracą bywało różnie. RPP miałyby dużo bardziej komfortową sytuację, gdyby więcej wiedziały o tym, jaka będzie długookresowa polityka gospodarcza rządu w wielu kluczowych obszarach, jaka będzie polityka podatkowa. Jest tu wiele znaków zapytania. W polityce podatkowej wciąż brak podejścia systemowego. Nie bardzo wiadomo, jak w tej sytuacji odczytywać podaną niedawno informację o opracowywanym w MF programie zapobiegania kryzysowym sytuacjom w sek-

torze finansowym. W niektórych gazetach napisano „w sektorze bankowym”, co zbiegło się z informacją o rekordowych zyskach banków. Powstaje zatem szum informacyjny.

Problem polega na tym, że ciągle za mało wiemy o tym, jaka będzie polityka gospodarcza rządu.

Jedną z przyczyn jest konfliktowość celów krótkookresowych i długookresowych. Rekomendacje stymulowania przyśpieszonego wzrostu w krótkim okresie, przy przywiązywaniu wystarczającej wagi do równowagi gospodarczej – prędzej czy później prowadzą do wzrostu napięć gospodarczych, wzrostu inflacji i wytracania przewag konkurencyjnych oraz osłabienia tempa wzrostu produkcji. Im większe przyśpieszenie osiągnęte jest w krótkim okresie, bez liczenia się z jego skutkami dla równowagi gospodarczej i inflacji, tym bardziej w średnim i długim okresie prowadzi to do większego osłabienia tempa wzrostu gospodarczego. Aktualne pozostają oceny RSSG z kilku raportów na temat wzrostu gospodarczego, że trwały rozwój w Polsce i w innych krajach transformacji w kierunku gospodarki rynkowej wymaga – z jednej strony – „(...) niskiej inflacji, zrównoważonych finansów publicznych, równowagi zewnętrznej (...)” i – z drugiej strony – „(...) głębokich przemian strukturalnych na poziomie mikroekonomicznym. (...) Liberalizacja i prywatyzacja gospodarki (jako zmieniające w zasadniczym stopniu mikroekonomiczne warunki działania przedsiębiorstw), choć są czynnikami strategicznymi dla wzrostu efektywności i międzynarodowej konkurencyjności polskich przedsiębiorstw, są zarazem z tego punktu widzenia warunkami jedynie koniecznymi, ale niewystarczającymi. (...) Te wystarczające warunki tworzy polityka przemysłowa i naukowa państwa – zakładając jej konsekwentnie horyzontalny (a nie selektywny) charakter (...)”¹ Przedstawiciele organizacji pracodawców oczekują z niecierpliwością na pakiet przedsięwzięć, przygotowywany przez obecny rząd. Zwracają uwagę na opóźnione jego ogłoszenie, ryzyko dalszych opóźnień we wprowadzaniu go w życie, opór ze strony części administracji, powodowany konfliktem interesów i zwykłą rutyną².

Kluczowym pytaniem jest, jak uniknąć nadmiernego schłodzenia gospodarki.

Nie podzielam poglądu prof. Leszka Zienkowskiego, że głównym zagrożeniem jest za szybkie tempo wzrostu. „Polska gospodarka musi zwolnić, żeby się nie wyrwać”. Już zwalnia. Bez dodatkowego schłodzenia może nadmiernie zwolnić. Wprawdzie tempo wzrostu PKB w II kw. 2008 r. było nieco wyższe od prognoz, ale większość ośrodków analitycznych od dłuższego czasu obniża prognozowane tempo wzrostu PKB w II półroczu 2008 r. i po 2008 r. Polskę dzieli ogromny dystans w poziomie rozwoju od większości

krajów UE i istotne jest to, by nie dopuścić do nadmiernego osłabienia tempa wzrostu, oczywiście przy zapewnieniu równowagi.

Prof. Leszek Zienkowski ostrzega przed wzrostem nierównowag. Mówi o niebezpieczeństwie narastania wielu różnych nierównowag częściowych. Wciąż brak, niestety, ze strony rządu bliższego określenia jego założeń polityki społeczno-gospodarczej.

Jest taka łacińska sentencja: *Jeżeli nie wiesz dokąd zmierzasz, to żaden wiatr ci nie sprzyja i żaden port nie jest dla ciebie przyjazny*. Nie chodzi przy tym o planowanie nakazowo-rozdzielcze, ale o określenie głównych kierunków strategicznych. Jeżeli tego nie ma, to polityka rządu sprowadza się do „gaszenia pożarów”. Obserwujemy to niemal na co dzień. Rząd w takiej sytuacji nie ma warunków do refleksji strategicznej, ograniczając się do (nieprzynoszących pożądanych rezultatów), nieskoordynowanych dostatecznie i niepodporządkowanych jasnej linii strategicznej programów naprawy. Ostatnio np. w mediach pojawiła się informacja o przygotowywanych przez jedną z komisji sejmowych poprawek do ustawy o VAT. Regulacje VAT to obecnie już ponad tysiąc stron szczegółowych przepisów. Po poprawkach może być ich jeszcze więcej. Ustawa ta przypomina rozrastający się, źle zszyty pachwork. Należałoby natomiast oczekiwać nie tylko od komisji sejmowych, ale od grona specjalistów od podatków, propozycji umożliwiających zwiększenie klarowności i uproszczenia systemu podatkowego. Jednak to wymaga wyraźnego określenia, zidentyfikowania logiki i fundamentalnych reguł polskiego systemu podatkowego. Reguły te stanowiłyby ramy zabezpieczające przed obecnie nekującym podatników oderwaniem się regulacji podatkowych i propozycji ich zmian od logiki ekonomicznej i rynkowej.

Minister finansów nie dopuścił do nieuzasadnionej likwidacji podatku Belki i nie godzi się na przedwczesne obniżanie innych podatków, które uniemożliwiłyby zakładane obniżenie deficytu budżetowego. Uzależnia obniżanie podatków od wcześniejszego ograniczenia nieracjonalnych wydatków.

I chwała panu ministrowi za to. Podatek Belki jest przecież wyrazem konsekwencji w realizacji zasady, że jeśli podatnik uzyskuje dochód, to powinien płacić podatek dochodowy, wprowadza przy tym przejrzyste zasady opodatkowania różnych rodzajów dochodów. I tu RSSG, gdyby istniała, to rekomendowałaby opracowanie przez ekspertów od podatków propozycji długofalowej strategii podatkowej, z wyraźnym określeniem jej systemowych reguł, ukierunkowanych na ochronę logiki ekonomicznej i racjonalności gospodarczej. Dyskusja nad takim dokumen-

tem – z udziałem zainteresowanych ministrów, przede wszystkim ministra finansów – powinna otwierać drogę do racjonalizacji i rzeczywistego uproszczenia polskich podatków, słusznie ocenianych przez Bank Światowy oraz inne renomowane międzynarodowe i krajowe ośrodki analityczne jako wyjątkowo nieprzyjazne dla firm i obywateli.

No i, oczywiście, nie powinno się obniżać podatków bez wcześniejszego ograniczenia nieracjonalnych wydatków. Mówi o tym minister Rostowski i RSSG z pewnością by go wsparła. W licznych stanowiskach z sympozjów RSSG z lat 1994–2005 sporo miejsca poświęca się potrzebie ograniczenia nadmiernie rozbudowanych w Polsce emerytur pomostowych. Bez zdecydowanych zmian w różnych ustawach i innych aktach prawnych, uprawnionych może być prawie milion osób. Byłaby to prawdziwa katastrofa nie tylko dla równowagi fiskalnej, ale także dla rynku pracy.

Jeśli ze względu na pracę szczególnie eksploatującą organizm – czego przykładem jest praca górnika, ale nie tylko – niezbędne i zasadne jest przejście pracownika na emeryturę np. już po dwudziestu latach pracy, to oznacza, że tego typu praca absorbuje wysokie koszty osobowe (koszty pracy) i powinno to znaleźć odpowiedni wyraz w rachunku kosztów produkcji. Zatem w przypadku górnictwa koszty osobowe (koszty pracy) powinny być podwyższone o dodatkowe przyszłe zobowiązania emerytalne wobec pracowników wcześniej przechodzących na emeryturę. Niewliczanie tego w koszty produkcji prowadzi do zafałszowania rachunku ekonomicznego. RSSG niejednokrotnie zwracała uwagę na negatywne społeczne i ekonomiczne następstwa takiego zafałszowania. Zasada pełnego uwzględniania kosztów powinna dotyczyć wszystkich zawodów. I tak, jeżeli nauczyciel przechodzi wcześniej na emeryturę, to znaczy, że wyższe są koszty edukacji.

I wydatki budżetowe na edukację.

W RSSG w dyskusji nad emeryturami zawsze zwracaliśmy uwagę na logikę ekonomiczną i racjonalność proponowanych rozwiązań, na potrzebę rachunku ekonomicznego, uwzględniającego pełne korzyści i koszty, bezpośrednie i pośrednie, ale także koszty i efekty zewnętrzne, tzn. takie, które mimo że są wywoływane przez jakiś podmiot, konsekwencje ponosi ktoś inny. Podporządkowanie rozwiązań emerytalnych (i innych) logice rachunku ekonomicznego staje się coraz bardziej palącą koniecznością. Żyjemy coraz dłużej. Starzenie się społeczeństwa i niekorzystne zmiany w strukturze demograficznej powodują, że problemy z tego wynikające stają się, i będą się stawać, coraz trudniejsze do rozwiązania, jeśli nie zostaną podporządkowane zasa-

dom racjonalności, w tym zasadzie efektywnego wykorzystania kapitału ludzkiego i intelektualnego.

Jest o tym mowa w raporcie ministra Michała Boniego, szefa doradców strategicznych premiera „O kapitale intelektualnym Polski”. Rekomendacje RSSG pomogłyby w odpowiedzi na pytanie, jak zrealizować słuszne cele, o których jest mowa w raporcie.

Poprawny, pełny rachunek ekonomiczny pomógłby w negocjacjach społecznych. Uwidoczniłby bowiem prawdę ekonomiczną, która obecnie jest co najmniej zawaalowana. Przedstawiciele wszystkich zawodów walczą o swoje racje, co jest naturalne. Bez poprawnego rachunku ekonomicznego nie ma możliwości wynegocjowania racjonalnego konsensusu.

Jest także od dawna ciągnący się problem braku proporcjonalności między zobowiązaniami i obciążeniami na rzecz KRUS, finansowanego prawie w całości z budżetu państwa, a więc nie przez rolników.

KRUS dawno już powinien zostać włączony do ZUS. Obecnie wystarczy bowiem kupić kilka hektarów ziemi, żeby uniknąć wysokiego obciążenia z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. To oczywiście nieprawidłowości.

Kłębkiem konfliktów jest ochrona zdrowia, i w tym zwłaszcza ostatnio prywatyzacja szpitali. Temat wielokrotnie wałkowany przez RSSG. Niektóre z rekomendacji RSSG są nadal do znudzenia aktualne. Przedmiotem sporu jest ostatnio na przykład szukanie ścieżek do prywatyzowania szpitali przez umarzanie długów niektórych z nich. Wiemy przecież, że umarzanie długów jest zachętą do nadmiernego zadłużania się.

To trudny problem prywatyzacji w kontekście odpowiedzialności, w tym odpowiedzialności państwa za zdrowie jego obywateli. Dochodzimy tu do problemów polityki ustrojowej i zasad konstytucyjnych. RSSG wielokrotnie powracała do debaty nad polityką ustrojową. Po prawie dwudziestu latach transformacji ustrojowej ciągle przeszkodą w porozumieniu między politykami jest brak satysfakcjonującej debaty o relacjach między rynkiem i państwem. I to mimo zapisu w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (art. 20), że społeczna gospodarka rynkowa stanowi podstawę ustroju gospodarczego. Konstytucyjny zapis nie doprowadził, niestety, do uporządkowania kwestii ustroju gospodarczego, a w dodatku pojęcie społeczna gospodarka rynkowa, mimo jego konstytucyjnej rangi, jest wciąż w Polsce (i z pewnością nie tylko) raczej mało rozpoznane. Co gorsza, nierzadko przypisuje mu się treści i znaczenie zgoła sprzeczne z koncepcją ordoliberalną – stanowiącą teoretyczną podstawę idei społecznej gospodarki rynkowej. Mimo że społeczna gos-

podarka rynkowa to koncepcja z gruntu liberalna, przypisuje się jej interwencjonistyczny, pozaliberalno-rynkowy charakter. Na VIII Kongresie Ekonomistów Polskich zwracano uwagę, że formuła ta nie może być furtką do nadmiernego ograniczania rynku, ani do ignorowania faktu, że rynek nie jest bezbłędny i potrzebna jest regulacyjna funkcja państwa, samorządu i instytucji międzynarodowych. Na sympozjach poświęconych polityce ustrojowej dyskutowaliśmy o bilansie korzyści i strat związanych z podwyższeniem tempa wzrostu gospodarczego za cenę zwiększenia rozpiętości dochodów majątkowych między różnymi regionami i grupami gospodarstw domowych. Nie straciło na aktualności wiele ocen i rekomendacji zawartych w raportach z sympozjów RSSG, poświęconych tym problemom i w dalszym ciągu potrzebna jest kontynuacja tej ważnej debaty w celu uwzględniania w niej nowych elementów związanych z procesami konwergencji i integracją w ramach UE, globalizacją, rewolucją informacyjną, a także nowymi zagrożeniami w sytuacji międzynarodowej. Pałaca jest tu konieczność dysponowania długookresowymi strategiami. Jest ona tym większa, im większa jest niepewność działania i ryzyko popełnienia błędów. Analiza narastających trudności w przeciwdziałaniu niekorzystnym zjawiskom społeczno-gospodarczym oraz nieskuteczność konwencjonalnych rozwiązań skłaniają do wniosku, że i przyczyny tego są niekonwencjonalne, mające podłoże w przełomowych przemianach cywilizacyjnych. Tymczasem wiele wskazuje, że zarówno politycy, jak i menedżerowie usiłują rozwiązywać występujące problemy, nie uwzględniając w dostatecznym stopniu (świadomie

lub nieświadomie) nowoczesnych trendów i wymagań gospodarki, trendów identyfikowanych zarówno przez teorie ekonomii i współczesnego przedsiębiorstwa, jak i przez praktykę gospodarczą, trendów wynikających z przełomu cywilizacyjnego.

Kontynuacja debaty na ten temat, ukierunkowanej na ujawnianie prawdy ekonomicznej i zwalczanie mitów, powinna wpłynąć na stonowanie retoryki wielu sporów politycznych. W tym między innymi strategii prywatyzacji, systemów emerytalnych, kierunków rozwoju edukacji i reform w ochronie zdrowia.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Marek Misiak

¹ Z raportu z sympozjum RSSG.: „Tempo wzrostu gospodarczego. Implikacje dla Polski.”, 2004 r., str. 25. O makroekonomicznych i mikroekonomicznych przyczynach nietrwałości wzrostu mówią także inne raporty z sympozjów RSSG z lat 1995–2001 opublikowane w książce „RSSG o wzroście gospodarczym”, 2001 r.

² Przedsiębiorcy oczekują na wprowadzenie w życie tzw. pakietu Szejnfelda. Na krytyczną ocenę opóźnienia poprawy warunków działalności gospodarczej zwraca uwagę także między innymi raport Michała Boniego, szefa doradców strategicznych premiera Donalda Tuska. Jego raport „O kapitale intelektualnym Polski” przedstawia godną poparcia wizję długofalowych celów strategicznych Polski w 2030 r. Brak jednak w tym raporcie poruszenia problemów związanych z logistyką ścieżek dojścia do realizacji tych celów.

³ Raporty z sympozjów RSSG.: „Polski ustrój społeczno – gospodarczy. Jaki kapitalizm?”, 2003 r.; „Jaki kapitalizm? Modelowe trendy i kierunki polityki”, 1996 r.; „Gospodarka w projektach konstytucji”, 1995 r..

Marek Misiak – laureat nagrody im. Eugeniusza Kwiatkowskiego



Jury XII edycji Nagrody im. Eugeniusza Kwiatkowskiego podczas posiedzenia 26 listopada 2007 r. w dwóch turach tajnego głosowania wyłoniło laureata nagrody za 2006 rok. Został nim nasz kolega redakcyjny, Marek Misiak – nominowany za niestrudzoną popularyzację wiedzy o gospodarce oraz systematyczne prezentowanie i komentowanie głównych trendów w gospodarce.

Nagrodę im. Eugeniusza Kwiatkowskiego ustanowił Senat Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie (dawniej Akademia Ekonomiczna) w 1995 roku, w trosce o stan informacji i poziom publicystyki ekonomicznej w mediach. Tym szczególnym wyróżnieniem honorowani są autorzy wybitnych utworów dziennikarskich o tematyce ekonomicznej. Odbierając nagrodę z rąk prof. Ryszarda Borowieckiego i Joanny Buchwald, przedstawicielki Deut-

sche Banku, mecenasa i fundatora nagrody, wzruszony laureat powiedział:

– Czasy dla publicystyki ekonomicznej są ciekawe i trudne. Trudne z wielu powodów. Pierwszy to rewolucja informacyjna. Błyskawiczna informacja o zmieniającej się rzeczywistości stwarza dziennikarstwu ogromne, niezbrane wcześniej możliwości. Drugi powód to – paradoksalnie – im szybsza informacja, tym większa pokusa powierzchowności, gonitwy za sensacją. Dowiadujemy się o krańcowych opiniach różnych wpływowych osób i staramy się być szybsi i dosadniejsi od innych w ich relacjonowaniu. Moje dziennikarstwo było i jest próbą innego podejścia. Staram się zrozumieć przyczynę różnic w opiniach i zarazić czytelnika ciekawością zidentyfikowania tej przyczyny. Świat jest dostatecznie skłócony i dobrze by było, żeby media nie zaogniały go jeszcze bardziej. Jeżeli to właśnie zostało zauważone przez kapitułę przyznającą mi Nagrodę im. Eugeniusza Kwiatkowskiego, to tym większe jest spowodowane tym moje wzruszenie.

Stanisław Rudolf

Kongres International Economic Association w Istambule

W dniach 25–29 czerwca 2008 r. odbył się w Istambule XV Światowy Kongres International Economic Association (IEA). Organizacja ta, powołana w 1950 r., zrzesza krajowe stowarzyszenia ekonomistów. Obecnie należy do niej prawie 60 takich stowarzyszeń. Bieżącą działalność tej organizacji wspiera m.in. UNESCO, Bank Światowy oraz Komisja Europejska. Od wielu lat aktywnym członkiem tej organizacji jest Polskie Towarzystwo Ekonomiczne.

Kongresy IEA odbywają się co trzy lata i niewątpliwie stanowią najbardziej prestiżowe wydarzenia w środowisku ekonomistów. Ranga tych spotkań wynika głównie z udziału w nich najbardziej prominentnych ekonomistów, łącznie z laureatami Nagrody Nobla. Wynika również z wagi toczących się tam dyskusji, zgłaszanych propozycji itp. Warto dodać, że pozycję tej organizacji kształtują również kolejni jej prezydenci, wśród których wymienić można tak znanych ekonomistów, jak E.A.G. Robinson, P.A. Samuelson, E. Lundberg, K.J. Arrow, A.B. Atkins, R.M. Solow czy J. Kornai. Kongres IEA jest również istotnym wydarzeniem dla kraju, w którym się odbywa. W jego otwarciu uczestniczą najwyższe władze kraju. W Istambule otwarcia dokonał i dłuższe przemówienie wygłosił prezydent Republiki Tureckiej.

Najwyższą władzą IEA jest Rada złożona z przedstawicieli stowarzyszeń krajowych. Zbiera się ona co trzy lata, zwykle w przeddzień rozpoczęcia kongresu. Podejmuje ona najważniejsze decyzje dotyczące działalności tej organizacji, w tym decyzje personalne. W Istambule posiedzenie takie odbyło się 24 czerwca 2008 r. i wzięło w nim udział około 60 osób, w tym około 40 przedstawicieli stowarzyszeń krajowych. Przedstawili oni krótkie informacje dotyczące działalności swoich stowarzyszeń, ważniejszych wydarzeń, występujących trudności itp.

Do Rady należy wybór 15-osobowej Egzekutywy oraz prezydenta-elekta, który po trzech latach automatycznie zostaje prezydentem, wiceprezydentem oraz skarbnikiem. Po zakończeniu kongresu w Istambule funkcję prezydenta objął prof. Masahiko Aoki (Stanford University, USA), znany polskim ekonomistom z licznych publikacji. Funkcję wiceprezydenta objął Eytan Sheshinski (University of Jerusalem, Izrael). Warto nadmienić, że prezydentem-

elektą został prof. Joseph Stiglitz z Columbia University, USA, laureat Nagrody Nobla z 2001 r.

W czasie kongresu dokonano się jeszcze jedna istotna zmiana personalna. Z funkcji sekretarza generalnego zrezygnował prof. Jean-Paul Fitoussi, który funkcję tę pełnił od 1984 r. Funkcja sekretarza generalnego jest niezwykle ważna dla funkcjonowania każdej organizacji, szczególnie takiej jak IEA, której kongresy odbywają się co 3 lata. Sekretarz generalny i jego biuro w Paryżu utrzymują bieżące kontakty ze stowarzyszeniami krajowymi, uczestniczą w przygotowywaniu kongresów oraz konferencji „okrągłego stołu” itp. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne blisko współpracowało z prof. Fitoussim, dlatego pragniemy wyrazić mu głęboką wdzięczność za jego wieloletnią pracę dla tej organizacji. Obowiązki sekretarza generalnego objął prof. Luigi Paganetto (Włochy), który zdecydował o pozostawieniu sekretariatu IEA w Paryżu.

Kongres w Istambule zgromadził ponad tysiąc uczestników. Obrady odbywały się w sesjach plenarnych oraz w sesjach równoległych, których było zwykle około dziesięciu. W sumie odbyło się ponad 100 sesji, każda z 3–4 referatami. Zgłoszono ponad 600 referatów, ale zakwalifikowano do prezentacji na kongresie około 350. Oznacza to, że ze względu na przyjęte kryteria ich oceny, odpadło około 250 referatów. Dokonywana selekcja wpływa na zdecydowanie na jakość prezentowanych referatów. W rezultacie, autorzy wysoko sobie cenią możliwość prezentacji referatu na kongresie i często wspominają o tym fakcie w swoich życiorysach naukowych.

Kongresy IEA charakteryzuje otwarta formuła, co oznacza, że nie są przez organizatorów określone tematy bądź obszary tematyczne, których powinny dotyczyć referaty. Istnieje więc pod tym względem pełna dowolność. O akceptacji referatu decyduje jedynie je-

go poziom merytoryczny. Przy dokonywaniu selekcji ceniona jest oryginalność podejmowanej problematyki, nowe podejście do problemu, krytyczny stosunek do istniejących twierdzeń itp. W zdecydowanej większości referatów autorzy wykorzystywali metody ilościowe. Często były to modele matematyczne, weryfikowane przy wykorzystaniu własnych badań empirycznych. Tylko część wygłoszonych na kongresach referatów publikowana jest w wydawnictwach pokongresowych. Najczęściej obejmują one 4–5 tomów. Pozostałe referaty są chętnie publikowane w periodykach ekonomicznych.

Tematyka prezentowanych referatów nawiązywała często do bieżących problemów ekonomicznych o charakterze globalnym. Dominują one bowiem w badaniach ekonomistów. Chociaż w kongresie uczestniczyli ekonomiści ze wszystkich kontynentów i bardzo wielu krajów, to w prezentowanych referatach nie dominowała problematyka krajowa czy regionalna. Najczęściej były to więc rozważania o charakterze teoretycznym. Najwięcej referatów poświęcono szeroko rozumianym finansom (polityka fiskalna, monetarna, rynki finansowe, kursy walut, podatki itp.), i to zarówno w sesjach plenarnych, jak i w sesjach równoległych. Uczestnicy najłatwiej znajdowali wspólny język w dyskusowaniu tej problematyki. Pomimo tak dużego zainteresowania problemami finansów, nie wypracowano nowej, oryginalnej koncepcji zażegnania istniejącego w tym zakresie kryzysu. Zwracała uwagę bezradność autorów, łącznie z tymi najwybitniejszymi.

Wiele miejsca w wygłaszanych referatach oraz dyskusjach zajmowały również problemy siły roboczej (zatrudnienie, bezrobocie, migracja, nowy drenaż mózgow itp.). Podobnie jak poprzednio, problematyka ta jest wspólna dla wielu krajów. Stosunkowo często podnoszono również takie problemy, jak globalizacja, wzrost gospodarczy, inflacja, a także – co należy szczególnie podkreślić – globalne ocieplenie. Tej problematyce poświęcił swój wykład plenarny prof. Joseph Stiglitz. Rządziej podnoszona była problematyka transformacji w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Wiele wskazuje na to, że w opinii międzynarodowej proces transformacji zbliża się do końca. W kongresie uczestniczyło wielu ekonomistów tureckich, i z tego głównie powodu problematyka rozwoju gospodarczego, społecznego, a nawet politycznego Republiki Tureckiej znalazła szerokie odzwierciedlenie w prezentowanych referatach.

Na kongresie prezentowali swoje referaty również polscy autorzy. Już pierwszego dnia kongresu duże zainteresowanie wzbudził referat prof. Czesława Mesjasza (UEK) i dr. Wojciecha Rogowskiego (NBP) na temat poszukiwania definicji stabilizacji finansowej. Szeroką dyskusję wywołał również referat

prof. Mieczysława Dobiji (UEK), poświęcony produktywności pracy w porównaniach międzynarodowych. Na kongresie prezentowała także swoje referaty prof. Joanna Tyrowicz (UW), jeden samodzielnie, jeden z zespołem. Wśród autorów znaleźć można było dodatkowo kilka polsko brzmiących nazwisk, ale były to osoby reprezentujące zagraniczne ośrodki naukowe. Biorąc pod uwagę wcześniejsze kongresy IEA, polskie dokonania w Istambule uznać można za zupełnie udane.

Można odnieść wrażenie, że IEA jest zdominowana przez ekonomistów amerykańskich. Zatrudnieni w USA profesorowie są zwykle prezydentami tej organizacji. Również niemal wszystkie sesje plenarne były prowadzone przez Amerykanów. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy może być fakt, że europejscy ekonomiści są bardziej związani z European Economic Association (EEA), które to stowarzyszenie organizuje swoje kongresy co roku. Organizacje te współpracują ze sobą, o czym świadczy członkostwo EEA w IEA. Dodajmy, że EEA zrzesza jedynie osoby indywidualne. Warto zauważyć, że średnia wieku uczestników kongresów EEA jest zdecydowanie niższa niż IEA i są one zwykle liczniejsze.

Na podkreślenie zasługuje doskonała organizacja kongresu. Jego bezpośredni organizator, Tureckie Towarzystwo Ekonomiczne, stanął na wysokości zadania. Kongres odbywał się w centrum konferencyjnym, zlokalizowanym w pobliżu licznych hoteli. Organizatorów wspierało finansowo 10 banków, łącznie z Centralnym Bankiem Republiki Tureckiej, a także kilka innych instytucji. Pozwoliło to organizatorom na przygotowanie kongresu z wielkim rozmachem, z dużą liczbą imprez towarzyszących itp. Zwracał uwagę liczny udział ekonomistów tureckich, co uznać można za rezultat dużej popularności wspomnianego towarzystwa zarówno w środowisku akademickim, jak i wśród praktyków gospodarczych.

Władze IEA dokonały wyboru miejsca kolejnego kongresu, który odbędzie się w 2011 r. Zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami, kongres odbędzie się w Pekinie, w Chinach. Propozycję taką złożył przedstawiciel rządu chińskiego i propozycja ta została przyjęta. Warto dodać, że organizator kongresu, którym formalnie jest lokalne Towarzystwo Ekonomiczne, bierze na siebie olbrzymie zobowiązania zarówno organizacyjne, jak i finansowe. Należy mieć nadzieję, że kongres w Pekinie, organizowany za zgodą i przy wsparciu władz chińskich, będzie niezwykle udany. Warto już obecnie uwzględnić w swoich planach na najbliższe lata udział w tym kongresie i podjąć odpowiednie kroki dla ich realizacji. Będziemy o nim informować na www.pte.pl

Zdzisław Wasilewski

Doświadczenia i przyszłość

Wieloletnie doświadczenia w organizowaniu zawodów szkolnych i okręgowych oraz współdziałanie w przygotowaniu finalistów do udziału w zawodach centralnych pozwalają na kilka uwag dotyczących dotychczasowego przebiegu OWE a także propozycji nowych rozwiązań organizacyjnych.

W dwudziestu edycjach OWE wzięło udział 218 tys. uczniów, tytuły laureata zdobyło 600 osób. Tylko w okręgu kujawsko-pomorskim we wszystkich dotychczasowych edycjach uczestniczyło ok. 12 tys. uczniów. Tak więc, OWE niewątpliwie należy do najbardziej popularnych spośród 26 ogólnopolskich olimpiad przedmiotowych. Dla porównania: w podobnej programowo Olimpiadzie Przedsiębiorczości, organizowanej od 2005 roku, uczestniczyło średnio 16 tysięcy uczniów rocznie.

O randze OWE w znacznym stopniu decyduje duże zainteresowanie młodzieży szkolnej. Powstaje pytanie, czy dotychczasowy poziom zainteresowania uczniów udziałem w olimpiadzie jest możliwy do utrzymania w kolejnych latach? Czy cel olimpiady, czyli upowszechnianie nowoczesnej wiedzy ekonomicznej wśród młodzieży szkolnej i wyłanianie szczególnie uzdolnionych uczniów w zakresie nauk ekonomicznych, będzie możliwy do osiągnięcia także w następnym okresie?

Jak podają autorzy jubileuszowej publikacji „Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej w perspektywie, historia i teraźniejszość”, motywacją uczestnictwa w OWE w 68% było zainteresowanie ekonomią, natomiast oczekiwania, jakie w opinii laureatów spełniła olimpiada – to w 59% dostanie się na studia bez egzaminów. Atrakcyjne nagrody rzeczowe motywowały tylko 7% badanych laureatów, którzy wzięli udział w zawodach w latach 1988–2006. Warto również zwrócić uwagę, że w poszczególnych edycjach olimpiady zwiększa się udział młodzieży z liceów ogólnokształcących, która przede wszystkim jest zainteresowana podejmowaniem studiów wyższych. W pierwszej OWE odsetek uczniów ze szkół ogólnokształcących wynosił tylko 6,2%, w X edycji 20%, a w XX aż 67%. Wśród laureatów XX Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej odsetek ten wynosił 86,7%. Trzeba również zauważyć, że w kilku ostatnich latach łączna liczba uczestników olimpiady malała.

Te zjawiska wskazują na konieczność zastanowienia się nad dotychczasowymi rozwiązaniami regulaminowymi olimpiady, dotyczącymi uprawnień olimpijczyków oraz sposobem ich motywowania w sytu-

acji zmian w systemie naboru na studia wyższe i zmieniających się uwarunkowaniach rynkowych, decydujących o wyborze kierunku dalszego kształcenia i oczekiwanego miejsca na rynku pracy.

Samo poszerzanie wiedzy i umiejętności w trakcie przygotowań do udziału w zawodach oraz przeżycie olimpijskiej przygody z pewnością nie wystarczą do promowania idei OWE i nie są wystarczającym elementem motywującym do podjęcia wysiłku związanego z przygotowaniem do udziału w olimpiadzie,

Warto rozważyć możliwość poszerzenia uprawnień laureatów i finalistów olimpiady w następnych latach także w zakresie zaliczenia na egzaminie dojrzałości jednego, określonego przedmiotu. Dzieje się tak w przypadku kilku olimpiad. Wprawdzie uprawnienia takie mają laureaci i finaliści olimpiady z liceów ekonomicznych, którzy są zwolnieni z etapu pisemnego egzaminu, potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie technika-ekonomisty, jednak są ich pozbawieni uczniowie z liceów ogólnokształcących i innych niż ekonomiczne liceów zawodowych. Niewystępowanie na egzaminie dojrzałości w liceach ogólnokształcących przedmiotów ekonomicznych nie powinno stanowić przeszkody w przyjęciu rozwiązań motywujących młodzież do podjęcia znacznego wysiłku związanego z przygotowaniem do udziału w olimpiadzie.

Poza tym uczelnie ekonomiczne w okresie zabiegania o studentów powinny być zainteresowane przyjmowaniem uzdolnionej młodzieży. W większym zakresie niż dotychczas olimpijczycy powinni być wspierani przez uczelniane i resortowe programy stypendialne oraz związki pracodawców czy poszczególne przedsiębiorstwa, które mogą w ten sposób zabiegać o ambitnych i zdolnych przyszłych pracowników. Tak się jednak nie dzieje.

W zasadzie nie wspierają najlepszych olimpijczyków również europejskie fundusze strukturalne.

Jak słusznie stwierdzają autorzy opracowania „Inwestowanie w kapitał ludzki” (GUS, PTE, Warszawa 2007), społeczeństwo nie jest zadowolone z funkcjonowania systemu edukacji oraz działań różnych instytucji na rzecz młodzieży uzdolnionej. Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej – jako element tego systemu – ma szansę pozostania cenionym „poszukiwaczem talentów” dla polskiej gospodarki, pod warunkiem rozszerzenia zakresu promocji idei olimpiady oraz podjęcia zdecydowanych działań na rzecz zwiększenia uprawnień olimpijczyków, a także wprowadzenia koniecznych zmian regulaminowych.

Grzegorz Wałęga

Między XXI a XXII edycją OWE

Okres po zakończeniu zawodów centralnych Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej to zawsze czas ważnych wydarzeń i wyťažonej pracy. Oprócz organizacji uroczystego zakończenia XXI edycji OWE, trwały również prace nad przygotowaniem XII OWE.

Uroczyste zakończenie XXI Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej odbyło się 11 czerwca 2008 roku. W bieżącym roku laureaci zostali zaproszeni na spotkanie przez Jana Vincenza Rostowskiego, ministra finansów. W imieniu ministra spotkanie prowadziła Elżbieta Suchocka-Roguska, sekretarz stanu. Wzięli w nim również udział: Wojciech Stępień, dyrektor Sekretariatu Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Marzena Młodziejowska, naczelnik w Departamencie Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz opiekunowie naukowci laureatów, dyrektorzy najlepszych szkół, przedstawiciele mecenasów olimpiady, Zarządu Krajowego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Komitetu Głównego oraz komitetów okręgowych OWE.

Uroczyste wręczenie nagród w Sali Kolegialnej Ministerstwa Finansów poprzedziły wystąpienia prof. dr hab. Elżbiety Mączyńskiej, prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, prof. dr hab. Stanisława Owsiaaka, przewodniczącego Komitetu Głównego Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej oraz minister Elżbiety Suchockiej-Roguskiej. W spotkaniu uczestniczyła również prof. dr hab. Stanisława Borkowska, honorowa przewodnicząca Komitetu Głównego Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej.

Laureaci XXI Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej, ich opiekunowie i najlepsze szkoły otrzymali dyplomy, nagrody pieniężne oraz rzeczowe. Wśród nagród dla laureatów znalazły się m.in. stypendia, staże oraz wyjazdy na zagraniczne seminaria. Sprzyja to dalszemu rozwojowi młodych talentów, do czego Komitet Główny i Rada Sponsorów przywiązują wielką wagę.

Nagrody Premiera Rzeczypospolitej Polskiej otrzymali:

- Piotr Dworcak z I Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Łodzi – zwycięzca XXI Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej,
- I Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Łodzi oraz III Liceum Ogólnokształcące im. Marynarki Wojennej RP w Gdyni – szkoły, które miały w XXI OWE najwięcej laureatów.

Zwycięzca otrzymał również nagrodę Prezesa Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Nagrody Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w postaci pamiątkowych pucharów otrzymały: I Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Łodzi oraz III Liceum Ogólnokształcące im. Marynarki Wojennej RP w Gdyni.

Wykaz mecenasów XXI Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej oraz nagród przyznanych laureatom został umieszczony na stronie internetowej olimpiady.

Komitet Główny OWE stara się również doceniać zaangażowanie i poniesiony trud nauczycieli przygotowujących uczniów do uczestnictwa w olimpiadzie. Na szczególne uznanie zasługują nauczyciele uhonorowani nagrodą „Za zasługi dla rozwoju olimpiad szkolnych”, przyznawaną tym nauczycielom, którzy byli opiekunami naukowymi laureatów w co najmniej trzech edycjach olimpiady. W bieżącym roku nagrodę „Za zasługi dla rozwoju olimpiad szkolnych” otrzymali:

- dr Radosław Mącik z I Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica w Lublinie,
- mgr Anna Chmura z Zespołu Szkół Ekonomicznych im. J. Korczaka w Dębicy,
- mgr Hanna Micińska z IV Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica w Sosnowcu,
- mgr Waldemar Żytomski z III Liceum Ogólnokształcącego im. Unii Lubelskiej w Lublinie.

Warto odnotować, że łączna wartość nagród w XXI Olimpiadzie Wiedzy Ekonomicznej wyniosła prawie 200 tys. zł.

W tym samym dniu, po uroczystości w Ministerstwie Finansów, odbyło się tradycyjne spotkanie laureatów, ich opiekunów i dyrektorów najlepszych szkół w siedzibie Giełdy Papierów Wartościowych SA w Warszawie. Spotkanie to w niezwykle interesujący sposób prowadziła Lidia Adamska, wiceprezes zarządu Giełdy Papierów Wartościowych.

1 lipca 2008 r. odbyło się posiedzenie Komitetu Głównego Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej, podczas którego dokonano podsumowania oraz oceny organizacji i przebiegu XXI OWE. Ponadto na posiedzeniu przedyskutowano i przyjęto koncepcję mery-



W czasie posiedzenia Komitetu Głównego OWE.

toryczną i organizacyjną oraz harmonogram XXII Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej.

W roku szkolnym 2008/2009 odbędzie się XXII Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej. Myślą przewodnią XXII Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej jest „Środowisko naturalne w procesie gospodarowania”. Temat ten został wybrany nieprzypadkowo, ponieważ obecnie kwestie związane ze środowiskiem naturalnym nabierają szczególnego znaczenia dla rozwoju gospodarki.

Patronat honorowy nad XXII OWE objął prof. dr hab. inż. Maciej Nowicki, minister środowiska.

OWE należy do największych i najważniejszych przedsięwzięć z zakresu edukacji ekonomicznej skierowanych do uczniów szkół ponadgimnazjalnych z całego kraju i ich nauczycieli. Rozwijają się dynamicznie, co znajduje swój wyraz w liczbie uczestników i szkół przystępujących do zawodów. Do zawodów XXII Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej zgłoszonych zostało ponad 15 tys. uczniów z ponad 800 szkół, czyli nieco więcej niż do XXI OWE.

Na laureatów OWE, ich nauczycieli oraz najlepsze szkoły, jak co roku, czekają cenne nagrody ufundowane przez mecenasów olimpiady. Ponadto laureaci i finaliści olimpiady są przyjmowani na kilkadziesiąt wyższych uczelni z pominięciem postępowania rekrutacyjnego. Laureaci i finaliści OWE są zwolnieni z etapu pisemnego egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie technika-ekonomisty. Zwolnienie z egzaminu zawodowego jest równoznaczne z uzyskaniem najwyższego wyniku.

Zawody XXII Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej odbędą się według następującego terminarza:

- zawody I stopnia (szkolne) – 5 listopada 2008 r. (środa),
- zawody II stopnia (okręgowe) – 9 stycznia 2009 r. (piątek),
- zawody III stopnia (centralne) – 28 i 29 marca 2009 r. (sobota i niedziela).

W bieżącej edycji Komitet Główny Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej kontynuuje zmiany mające na celu uatrakcyjnienie zawodów dla młodzieży, a także usprawnienie ich organizacji. Jedną z nich jest elektroniczny formularz zgłoszenia szkoły do zawodów XXII Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej (www.pte.pl/zgloszenia_owe). Ponadto uchwałą Zarządu Krajowego PTE zostały dokonane zmiany w regulaminie OWE.

Dodatkowo w bieżącej edycji olimpiady każdy uczestnik zawodów otrzyma nieodpłatnie egzemplarz specjalnego wydania książki prof. dr hab. Grzegorza W. Kołodki pt. „Wędrujący świat” (Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2008). Książka ta będzie stanowić niezastąpioną pomoc w przygotowaniu uczestników do zawodów, zwłaszcza tych z mniejszych ośrodków edukacyjnych, w których dostęp do literatury jest utrudniony. Ponadto, będzie ona doskonałym punktem wyjścia do zgłębiania zagadnień związanych z myślą przewodnią obecnej edycji OWE. Ta bezprecedensowa inicjatywa – po raz pierwszy w ponad 20-letniej historii olimpiady – nie byłaby możliwa bez hojnego wsparcia jej mecenasów.



Laureaci XXI OWE w sali notowań GPW SA.

Olimpiadę wspierają: premier Rzeczypospolitej Polskiej, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Narodowy Bank Polski, Komisja Nadzoru Finansowego, Agencja Rozwoju Przemysłu, Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie, Bank BPH, Bank Ochrony Środowiska, Bank Gospodarki Żywnościowej, Biuro Informacji Kredytowej, Centrum Edukacji Statystycznej GUS, C.H. Beck, Difin, Fakro, Format Biuro Informatyki Stosowanej, Fundacja BRE Banku, Fundacja Edukacji Rynku Kapitałowego, Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami, Mennica Polska SA, „Nowe Życie Gospodarcze”, PKO Bank Polski SA, Polska Izba Ubezpieczeń, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, „Rynek Kapitałowy”, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Telekomunikacja Polska oraz Wydawnictwo Naukowe PWN.

Grzegorz Wałęga

Bieżące informacje na temat OWE znajdują się na stronie internetowej www.pte.pl/owe.

Marek Misiak, Grzegorz Sudzik

Wołanie o reformy

Pogarsza się perspektywa bilansu płatniczego, prognoza inflacji wzrasta, a wzrostu PKB – spada. Na pogorszenie prognoz makroekonomicznych wpływa również wzrost napięcia w sytuacji międzynarodowej w wyniku konfliktu między Rosją i Gruzją.

Neutralizująco na spadek Makrometru wpływał rynek pracy i wyższy stopień zaawansowania realizacji budżetu po stronie dochodów niż po stronie wydatków.

Informacje GUS o produkcji sprzedanej w przemyśle w dwóch ostatnich miesiącach 2008 r. potwierdziły prognozy wskazujące na słabnące tempo wzrostu gospodarczego. Dotyczyło to także produkcji budowlano-montażowej, która w czerwcu rosła w tempie wyższym od poprzednich miesięcy, a w lipcu – nieco niższym. Dane za czerwiec potwierdziły przewidywania wskazujące na stopniowe osłabienie dynamiki sprzedaży detalicznej w cenach stałych, m.in. z powodu podwyższonych cen. Spodziewamy się kontynuacji tej tendencji w następnych miesiącach. Uwzględniając powyższe informacje oraz sugestie wynikające z dostępnych danych o aktualizowanych prognozach innych ośrodków analitycznych, obniżyliśmy krótkookresową i średniookresową prognozę wzrostu PKB.

Udostępnione dane NBP i GUS o bilansie płatniczym i obrotach handlu zagranicznego w dwóch ostatnich miesiącach pierwszego półrocza br. były znacznie gorsze od większości prognoz (dotyczy to zwłaszcza danych za czerwiec 2008 r.). W rezultacie, wraz z większością ośrodków analitycznych podwyższyliśmy prognozowany deficyt obrotów bieżących bilansu płatniczego. Na wyższym poziomie prognozujemy także relację importu do eksportu.

Roczne tempo wzrostu cen konsumpcyjnych w czerwcu i w lipcu wzrosło w stopniu zbliżonym do prognoz podanych przez większość ośrodków analitycznych. Potwierdza to ocenę, że inflacja w 2008 r. będzie znacznie wyższa od oficjalnej prognozy rządu. Uwzględniając nowe uwarunkowania i prognozy, w tym raport o inflacji NBP z czerwca, podwyższyliśmy prognozę inflacji.

Tempo wzrostu zatrudnienia w czerwcu i lipcu było wciąż wysokie, ale nieco niższe od poprzednich miesięcy. Spadało bezrobocie i szybko rosły

plące. W rezultacie, wzrost funduszu płac pozostawał wyższy od wzrostu wydajności pracy, co oznaczało dalsze podwyższenie jednostkowych kosztów pracy. Szybszy wzrost płac w porównaniu z wydajnością pracy i związany z tym wzrost jednostkowych kosztów pracy obniża przyszłą dynamikę wzrostu gospodarczego i podwyższa przyszłą inflację. Potwierdzeniem niekorzystnej tendencji są dane GUS o spadku rentowności w sektorze przedsiębiorstw w I półroczu 2008 r.

Zaawansowanie realizacji budżetu pozostawało po siedmiu miesiącach wyższe po stronie dochodów niż wydatków. Na warunki przyszłego równoważenia finansów publicznych może negatywnie wpływać osłabienie koniunktury oraz opóźnianie się reform instytucjonalnych, poprawiających warunki działalności gospodarczej, uelastyczniających rynek pracy i racjonalizujących funkcjonowanie sektora finansów publicznych. Zagrożeniem jest także opóźnianie się reform strukturalnych ograniczających ryzyko bezpieczeństwa energetycznego i dostosowujących gospodarkę do ograniczeń ekologicznych.

Z obserwacji Makrometru rk wynika, że 25 sierpnia 2008 r. sytuacja gospodarcza była oceniona gorzej niż 23 czerwca 2008 r. Już tylko 2,3 pkt. dzieli nas od strefy „słabo” (23 czerwca dzieliło nas od tej strefy 5,8 pkt.). Do stanu w pełni dobrze, czyli do oceny na „czwórkę” (do 75 pkt.) brakuje 22,7 pkt.

PKB

Obniżenie tempa wzrostu PKB w 2008 r. wynika z niższej od prognoz produkcji w przemyśle w czerwcu i lipcu 2008 r. Ponadto wzięliśmy pod uwagę nowe elementy w aktualizowanych prognozach innych ośrodków analitycznych, w tym w projekcji NBP z czerwca 2008 r. Po aktualizacji prognozowany wzrost PKB wynosi w 2008 r. 5,1 proc. (rząd według programu konwergencji z marca 5,5 proc., według projekcji NBP z czerwca 4,7 proc.),

w 2009 r. 4,4 proc. (rząd 5 proc., NBP 4,8 proc.), w 2010 r. 4,4 proc. (rząd 5,0 proc., NBP 5,2 proc.).

Rynek pracy

Po aktualizacji prognozujemy stopę bezrobocia rejestrowanego w końcu okresu w 2008 r. 9,1 proc. (rząd według programu konwergencji z marca według BAEL 7,2 proc.; przyjmując, że podobnie jak dotychczas wskaźnik bezrobocia rejestrowanego jest o ok. 2 pkt. proc. wyższy od BAEL – stanowi to odpowiednik ok. 9,2 proc.); w 2009 r. 8,9 proc. (rząd według BAEL 5,8 proc., tj. w przeliczeniu na wskaźnik bezrobocia rejestrowanego dawałoby to wskaźnik na poziomie ok. 7,8 proc.); w 2010 r. 8,4 proc. (rząd według BAEL 4,5 proc., tj. w przeliczeniu na wskaźnik bezrobocia rejestrowanego dawałoby to wskaźnik na poziomie ok. 6,5 proc.).

Bilans płatniczy

Saldo obrotów bieżących bilansu płatniczego było w czerwcu br. ujemne -2292 mln euro (-3568 mln dol.); w maju 2008 r. po korekcie przez NBP -1673 mln euro (-2602 mln dol.). Szybciej zwiększa się tempo wzrostu importu od eksportu. Rela-

cja dwunastomiesięcznego importu do eksportu (według NBP) wynosi w zaktualizowanej prognozie w 2008 r. 111,5 proc. Po aktualizacji prognozujemy relację dwunastomiesięcznego deficytu obrotów bieżących do PKB w 2008 r. -5,2 proc. PKB.

Finanse publiczne

Deficyt w budżecie w okresie od stycznia do lipca 2008 r. wyniósł – według wstępnego szacunku MF – 2,7 mld zł. Po uwzględnieniu szacunków i prognoz opublikowanych w okresie od 23 czerwca do 25 sierpnia prognozujemy relację deficytu budżetu państwa do PKB (OFE w sektorze) w 2008 r. 1,5 proc. oraz relację długu Skarbu Państwa do PKB w końcu 2008 r. 41,7 proc.

Rynek pieniężny

Po aktualizacji prognozujemy wzrost cen konsumpcyjnych w 2008 r. o 4,5 proc. (rząd według programu konwergencji z marca 3,5 proc., NBP w raporcie o inflacji z czerwca 4,3 proc.).

Marek Misiak
Grzegorz Sudzik

Stanowisko Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk w sprawie usytuowania społecznego ruchu naukowego w polskim systemie prawnym

Polska stoi przed ogromnym rozwojem cywilizacyjnym i potrzebą budowania społeczeństwa wiedzy. Wyzwania jakie niosą dla Polski Deklaracja Bolońska i Strategia Lizbońska, aby nie zostały zaprzepaszczone, wymagają zaangażowania dużej części polskiego społeczeństwa. Doniosłą rolę w przekształcaniach cywilizacyjnych i społecznych odgrywa, i powinien odgrywać, społeczny ruch naukowy.

1. Towarzystwa naukowe są integralną częścią systemu nauki, działające jako społeczne organizacje naukowe.
2. Towarzystwa naukowe domagają się usytuowania w polskim systemie prawodawstwa.
3. Towarzystwa naukowe wypełniają swoje cele i zadania przez podejmowanie badań naukowych oraz działań edukacyjnych, promocyjnych, eksperckich, opiekuńczych nad dobrami kultury narodowej, w szczególności poprzez:
 - a) prowadzenie badań, w tym badań nad regionem,
 - b) kształcenie ustawiczne,
 - c) promocję i popularyzację nauki,
 - d) prowadzenie bibliotek, muzeów, archiwów itp.,

- e) działalność wydawnicza,
- f) podejmowanie audytu badań naukowych i eksperckich,
- g) wspomaganie mobilności kadry naukowej.
4. Towarzystwa naukowe pracują, opierając się na potencjale pasjonatów społecznych – swoich członków, gotowych do podejmowania rozmaitych zadań na rzecz szeroko rozumianej nauki.
5. Towarzystwa naukowe działają interdyscyplinarnie, łącząc ludzi z różnych lokalnych środowisk naukowych, jak również ponadlokalnie, reprezentując środowiska naukowe związane z określoną dziedziną lub dyscypliną naukową.
6. Towarzystwa naukowe, jako integralna część systemu nauki polskiej, powinny być finansowane podmiotowo oraz przedmiotowo na szczeblu centralnym, samorządu województwa, samorządu gminnego w zależności od celów i zadań, jakie realizują.

Płock, 30 maja 2008 r.

Elżbieta Adamowicz, Joanna Klimkowska, Instytut Rozwoju Gospodarczego SGH

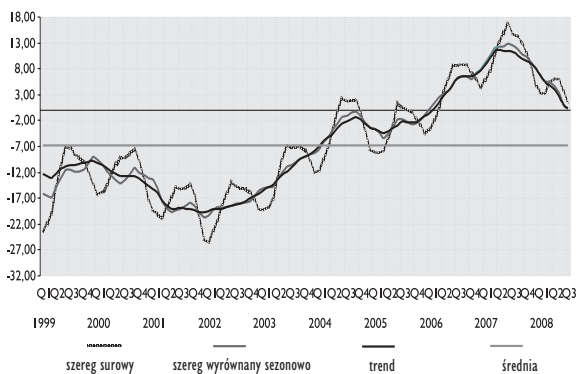
Gospodarka polska w III kwartale 2008

Uprógu III kwartału 2008 r. obserwujemy wyraźne spowolnienie aktywności gospodarczej. Wbrew obserwowanym do tej pory tendencjom wartość barometru IRG spada, zamiast rosnąć. Przyczyny tej nietypowej zmiany należy upatrywać w wyraźnym osłabieniu oddziaływania czynników sezonowych, przy coraz bardziej widocznym wpływie czynników cyklicznych. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji w transporcie*, budownictwie, przemyśle przetwórczym i budownictwie. Ożywienie aktywności gospodarczej, charakterystyczne dla II kwartału – ze względu na działanie czynników sezonowych – było tym razem znacznie słabsze. Nikłe oznaki tego ożywienia pojawiły się tylko w budownictwie, przemyśle przetwórczym, rolnictwie i sektorze bankowym. Natomiast znacznie pogorszyły się: koniunktura w transporcie i kondycja gospodarstw domowych. W konsekwencji, wartość barometru IRG SGH na początku III kwartału wynosi + 1,7 pkt., o 5,5 punktu mniej niż 3 miesiące temu. W stosunku do analogicznego okresu ub.r. spadek barometru jest jeszcze większy, wynosi prawie 13 pkt. Potwierdzają się zatem wcześniejsze sygnały o nadchodzącym okresie wolniejszego wzrostu gospodarczego.

Po siedmiu latach wzrostu spadek wartości barometru o ok. 13 pkt. w ciągu roku jest zmianą rzadko obserwowaną w tak krótkim okresie. Pogorszenie koniunktury w porównaniu z poprzednim rokiem odnotowaliśmy we wszystkich badanych obszarach. Największe – w transporcie, budownictwie, przemyśle przetwórczym i kondycji gospodarstw domowych. W transporcie spadek wskaźnika koniunktury w skali roku wystąpił po raz trzeci z rzędu, w przemyśle przetwórczym takie zmiany obserwujemy od ponad roku. Podobnie w budownictwie, gdzie od czerwca 2007 r. wskaźnik koniunktury przyjmuje wartości niższe niż rok wcześniej. Nietypowe zmiany wystąpiły też w ocenie koniunktury konsumentskiej, reprezentowanej przez wskaźnik kondycji gospodarstw domowych. Wskaźnik ten, wbrew oczekiwaniom, zmalał w skali roku o 9 pkt., a w ciągu ostatniego kwartału aż o 12 punktów. Przyczyn tak znacznego spadku upatrujemy jednak bardziej w czynnikach psychologicznych niż ekonomicznych. Zmiany koniunktury w handlu są wprawdzie typowe dla tej pory roku, ale odnotowane niewielkie pogorszenie koniunktury także przyczyniło się do spadku wartości barometru. Wyniki te potwierdzają cykliczne przyczyny obserwowanego pogorszenia koniunktury w gospodarce polskiej.

Sezonową poprawę koniunktury odnotowano w budownictwie, przemyśle, rolnictwie i sektorze bankowym. Wskaźnik koniunktury w budownictwie wzrósł wprawdzie w ostatnim kwartale, ale wzrost ten był mniejszy niż w poprzednich latach. W porównaniu z ubiegłym rokiem wskaźnik koniunktury jest o 13 punktów niższy. Słabnącą aktywność firm budowlanych obserwujemy już piąty kwartał i wszystko wskazuje na to, że ta tendencja utrzyma się w kolejnych kwartałach. Bardzo niewielkie sygnały sezonowego ożywienia odnotowano w przemyśle; w skali kwartału wskaźnik koniunktury spadł o prawie 9 punktów. W przemyśle, podobnie jak w budownictwie, nie należy oczekiwać istotnej zmiany obserwowanej tendencji. Niewielka poprawa koniunktury w sektorze bankowym i rolnictwie miała charakter sezonowy i nie wpłynęła znacząco na wartość barometru.

Barometr koniunktury IRG SGH



W najbliższych miesiącach w większości badanych działów gospodarki będziemy mieli do czynienia z sezonowym spowolnieniem aktywności gospodarczej. W niektórych można spodziewać się słabnących oznak sezonowego ożywienia. Nie należy zatem spodziewać się poprawy koniunktury. W przewidywaniach przedsiębiorstw na najbliższe miesiące przewija się raczej umiarkowany sceptycyzm, należy zatem oczekiwać, iż ewentualne przyrosty wartości wskaźników koniunktury będą mniejsze niż przed rokiem. W konsekwencji obniży się też wartość barometru IRG SGH. Wszystko wskazuje na to, iż w tym roku szczyt aktywności gospodarczej mamy już za sobą.

*Badanie koniunktury w transporcie prowadzone jest przez Instytut Transportu Samochodowego w Warszawie.

Tomasz Z. Kolendo, Małgorzata Trybuchowicz

Vlotho 2008 – XVII Seminarium

„Społeczna gospodarka rynkowa oparta na własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej” – zapisane w Konstytucji RP (art. 20 Konstytucji RP z 1997 r.) cele społecznej gospodarki rynkowej z pewnością mają charakter ponadczasowy, uniwersalny i w założeniu – organizujący ład gospodarczy. W dniach 10–24 sierpnia 2008 r. w niemieckiej miejscowości Vlotho po raz kolejny odbyło się seminarium naukowe, mające na celu przybliżenie jego uczestnikom pryncypiów idei społecznej gospodarki rynkowej (*Soziale Marktwirtschaft*), spojrzenie na jej założenia, cele przez pryzmat integracji europejskiej i przyszłości polskiej gospodarki – drogi jaką powinna podążać. Tegoroczny tytuł brzmiał: „Społeczna gospodarka rynkowa w Niemieckiej Republice Federalnej i integracja europejska”. Organizatorem i zarazem sponsorem tej cyklicznej imprezy była Fundacja Ludwika Erharda z Bonn (Ludwig-Erhard-Stiftung), przy udziale zarówno Zarządu Krajowego reprezentowanego przez prof. dr hab. Elżbietę Mączyńską, prezes PTE, jak i poszczególnych oddziałów PTE z całego kraju. Gospodarzem seminarium był Gesamteuropäisches Studienwerk e.V. (GESW), założony w 1954 roku ośrodek naukowy, będący w swym zamierzeniu instytucją łączącą przedstawicieli Europy Zachodniej z reprezentantami Europy Środkowo-Wschodniej, propagujący dialog na rzecz rozwoju i przyszłości integracji europejskiej. Tematykę seminarium w całości poświęcono zagadnieniom związanym z kształtowaniem ładu gospodarczego. Obejmowała ona zarówno historyczną perspektywę idei specyficznej wizji ordoliberalizmu, związaną z postacią Ludwika Erharda, ministra gospodarki Niemiec w latach 1949–1963 i kanclerza od 1963 do 1966 r., jak i przypisywanego jego rządowi „cudowi gospodarczemu”, który zdarzył się w Niemczech po drugiej wojnie światowej, ale także kwestie roli idei społecznej gospodarki rynkowej w procesie integracji europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Polski, jej sytuacji gospodarczej i misji w ww. procesie.

Tegoroczni uczestnicy seminarium byli przedstawicielami różnych ośrodków naukowych w Polsce: Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Uniwersytetu Szczecińskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Gdańskiego, Politechniki Częstochowskiej, Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej, Akademii Ekonomicznej w Pozna-

niu, Akademii Ekonomicznej w Katowicach czy Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. W gronie uczestników znaleźli się również przedstawiciele praktyki gospodarczej, na co dzień zmagający się z „polskim ładem gospodarczym”. Tradycyjnie obecni byli także młodzi adepci sztuki ekonomicznej – zwycięzcy Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Eko-



nomicznej. Stronę niemiecką reprezentował prof. Piotr Pysz (w przeszłości wieloletni szef GESW, pracownik Uniwersytetu w Oldenburgu i obecnie profesor Wyższej Szkoły Zarządzania i Finansów w Białymstoku i Fachhochschule in Vechte), pełniąc zarazem funkcję kierownika naukowego seminarium. Rola profesora Pysza, zarówno organizacyjna, jak i prelegenta tegoż seminarium, wydaje się nie do przecenienia. Jego umiejętności dydaktyczno-naukowe są gwarantem przejrzystości, komunikatywności i wysokiego poziomu cyklicznych spotkań. To profesorowi Pyszowi zawdzięczamy stworzenie interesującego programu merytorycznego i dobór wykładowców, jak się okazało, zapewniających pasjonujące dyskusje oraz wysoką jakość całego przedsięwzięcia.

W tegorocznym, wyjątkowo napiętym programie seminarium znalazły się wykłady prowadzone przez: prof. P. Pysza, Andreasa Schirmera (Ludwig-Erhard-Stiftung), dr. Horsta Friedricha Wünche (prof. Wünche miał przyjemność bezpośrednio współpracować zarówno z Ludwikiem Erhardem, „ojcem” koncepcji społecznej gospodarki rynkowej, jak i Friedrichem Augustem von Hayekiem, znanym ekonomistą i filozofem), dr Sarę Borella (Instytut Waltera Euckena), prof. dr. Thomasa Apolte (Uniwersytet w Münster) i prof. dr. Franza Lothara Altmana (redak-

tor naczelny Osteuropa-Wirtschaft). Stronę polską reprezentowała prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska, z wykładem zatytułowanym: *Soziale Marktwirtschaft im Vergleich mit anderen ordnungspolitischen Modellen – den angelsächsischen und skandinavischen Leitbildern* (Społeczna gospodarka rynkowa w porównaniu z innymi modelami ładu gospodarczego – przykłady anglosaskie i skandynawskie). Seminarium swoją obecnością zaszczylił także Elmar Brok, eurodeputowany z ramienia CDU.

Tradycyjnie jeden dzień seminarium poświęcony został na wyjazd do Bonn, miasta, gdzie przed ponad pięćdziesięciu laty mieszkał i pracował Ludwik Erhard. W siedzibie fundacji jego imienia uczestnicy mieli okazję obejrzeć miejsce pracy ministra gospodarki i kanclerza Niemiec oraz wysłuchać interesującego wykładu, który wygłosił Lars Vogel, prezes tejże instytucji. „Koordynowana gospodarka rynkowa zamiast społeczna gospodarka rynkowa” to tytuł wystąpienia obejmującego porównanie założeń ładu gospodarczego Niemiec i USA. Prezentowane zagadnienia dotyczyły systemu finansowania przedsiębiorstw i ich kontroli, relacji przemysłowych, wykształcenia i szkoleń, stosunków między firmami działającymi na danym rynku. Liberalna gospodarka rynkowa USA opiera się na krótkoterminowym finansowaniu poprzez rynki kapitałowe, ryzyko i inwestujący są rozproszeni, istnieje też silny mechanizm kontrolny – zarządzanie z punktem ciężkości na *shareholder value*. Stosunki pracy bazują na indywidualnych umowach o pracę, charakteryzują się dużym zróżnicowaniem wynagrodzeń i dużą elastycznością, a co za tym idzie – dużym ryzykiem po stronie pracownika (mała ochrona przed zwolnieniem). Wykształcenie w porządku liberalnym zdobywa się w systemie szkół powszechnych i wyższych, najbardziej poszukiwane umiejętności to te, które przekładają się na konkretną wiedzę prakty-

czną, przydatną na rynku pracy. Duży nacisk kładzie się też na badania naukowe, do których pozyskiwani są najlepsi specjaliści światowi. Stosunki między firmami opierają się na konkurencji w obszarze norm i technologii oraz przepływie kapitału ludzkiego; niebagatelne znaczenie ma system licencji i patentów, gwarantujący ochronę praw intelektualnych. Rozwój gospodarczy USA bazuje na radykalnych innowacjach, a nie metodzie ewolucyjnego rozwoju; relacje rynkowe są krótkoterminowe i elastyczne, nie ma wysokiej bariery ryzyka w momencie zerwania stosunków gospodarczych z partnerem biznesowym.

W systemie koordynowanej gospodarki rynkowej, z którą mamy do czynienia w Niemczech, finansowanie i kontrola przedsiębiorstw odbywają się poprzez banki – na ogół firma współpracuje z jednym bankiem, który, podejmując decyzje kredytowe, dokonuje rozsądnej oceny sytuacji finansowej podmiotu. Powszechnie występuje zjawisko kapitałowych powiązań wzajemnych pomiędzy różnymi uczestnikami gry rynkowej, a konsensus grup interesu leży u podstaw zarządzania uwzględniającego *stakeholder value*. Interesariuszami są stowarzyszenia, związki zawodowe, inne firmy. System kształcenia jest dualny – szkolnictwo powszechne oraz wykształcenie praktyczne oferowane przez przedsiębiorstwa. Uczeń, student otrzymuje wiedzę praktyczną, istotną z punktu widzenia konkretnego przedsiębiorcy. Relacje między firmami oparte są na wspólnym systemie norm i standardów (DIN) oraz skoordynowanym zarządzaniu technologią. Stosunki gospodarcze bazują na długoterminowych kontraktach, obciążonych wysokimi kosztami wyjścia w przypadku rozwiązania umowy, a innowacje są wprowadzane metodą małych kroków.

Kolejnym punktem programu wyjazdu studyjnego była wizyta w Federalnym Urzędzie Kartelowym, in-

Tegoroczni uczestnicy mieli okazję wysłuchać następujących wykładów:

- *Rozwój myśli ekonomicznej w Niemczech w pierwszej połowie XX wieku* – prof. Piotr Pysz.
- *Koncepcyjne podstawy ordoliberalizmu i ideały społecznej gospodarki rynkowej* – prof. Piotr Pysz.
- *Fundacja Ludwika Erharda – jej zadania i zasady funkcjonowania; przedstawienie europejskiej myśli politycznej Ludwika Erharda* – Andreas Schirmer (Fundacja Ludwika Erharda).
- *Erharda koncepcja społecznej gospodarki rynkowej* – dr Horst Friedrich Wünsche.
- *Ład konkurencyjny – ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej Waltera Euckena* – prof. Piotr Pysz.
- *Polityczno-gospodarcze stanowiska Waltera Euckena*

i *F.A. von Hayeka – porównanie* – dr Sara Borella (Instytut Waltera Euckena).

- *Unia walutowa w Europie – zagrożenia i szanse* – prof. dr Thomas Apolte (Uniwersytet Münster).
- *Rozszerzenie UE na wschód i południe* – prof. dr Franz Lothar Altmann (redaktor naczelny Osteuropa-Wirtschaft).
- *Polityczno-gospodarcze koncepcje Waltera Euckena i Ludwika Erharda – porównanie i synteza* – prof. Piotr Pysz.
- *Przyszłość Unii Europejskiej* – Elmar Brok, eurodeputowany z ramienia CDU.
- *Społeczna gospodarka rynkowa w porównaniu z innymi modelami ładu gospodarczego – wzorce anglosaskie i skandynawskie* – prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska.

stytucji odpowiedzialnej za zapewnienie wolnej konkurencji, tworzącej równe szanse dla wszystkich podmiotów istniejących na rynku oraz walkę z istniejącymi lub powstającymi kartelami. Urząd wspierany jest przez działalność instytucji lokalnych w poszczególnych krajach związkowych Niemiec. Markus Zeise, prawnik pracujący w jednym z departamentów, podczas zwięzłej prezentacji przedstawił zasady działania instytucji. Urząd został utworzony 1 stycznia 1958 r., po wejściu w życie ustawy przeciw ograniczeniom konkurencji, zwanej także ustawą kartelową lub kodeksem antytrustowym, będącym swoistą konstytucją gospodarczą, określającą zasady konkurencji rynkowej, obowiązujące przedsiębiorców działających na rynku niemieckim. Podstawowe zadania Federalnego Urzędu Kartelowego to egzekwowanie zakazu działalności kartelowej, kontrola nad fuzjami i kontrola nadużyć dokonanych przez podmioty o dominującej pozycji rynkowej w różnych branżach. Urząd zatrudnia ponad 310 osób i dysponuje budżetem przekraczającym 18 milionów euro rocznie. Rozstrzygnięcia urzędu mogą być wyjątkowo rozpatrywane przez sąd regionalny, właściwy ze względu na siedzibę władz kartelu. Istnieje kilka branż, posiadających specjalne ustawy, określające ramy ich działania na rynku i konkurencji z innymi podmiotami. Zaliczają się do nich: rolnictwo, czasopisma, energia. Istotną jest stałość rozwiązań prawnych – do tej pory dokonano siedmiu nowelizacji, w tym kilku związanych z harmonizacją prawa do rozwiązań rekomendowanych przez Unię Europejską.

Podobnie jak w latach ubiegłych, obok roli słuchacza każdy z uczestników przez dwa tygodnie zmagął się z problemami społecznej gospodarki rynkowej w grupach warsztatowych, prezentując swoje analizy naukowe na koniec seminarium. Tematyka prac grupowych zaproponowana została przez prof. Pysza, który dokonał również wyboru tekstów źródłowych, poddanych wnikliwej analizie. W ostatnich trzech dniach seminarium pięć grup przedstawiło w języku niemieckim swoje dokonania. Poszczególne zespoły przygotowały prezentacje na następujące tematy:

Pierwszy temat: **„Podstawy teoretyczne ludzkich zachowań z perspektywy społecznej gospodarki rynkowej”** – zespół pod kierownictwem prof. dr. hab. Eugeniusza Gostomskiego w składzie: dr Wojciech Giza, dr Jarosław Piwowarczyk, mgr Małgorzata Trybuchowicz i Bartosz Malinowski, student SGH – w zwięzły i precyzyjny sposób przedstawił problemy związane z interpretacją *homoeconomicus* i *homo socio-economicus*. Wskazano podobieństwa i różnice, a także konsekwencje związane z przyjęciem aksjologicznego założenia, iż wszy-

stkie jednostki ludzkie posługują się racjonalnością przypisywaną *homoeconomicus*. Przedstawiono także wyniki najnowszych badań z obszaru ekonomii eksperymentalnej, zajmującej się analizowaniem ludzkich zachowań społecznych w zależności od okoliczności i utrwalonych wzorców kulturowych w różnych częściach świata.

Drugi temat: **„Marka niemiecka i jej funkcja społeczna”** – samodzielnej pracy w tym obszarze naukowym podjął się prof. dr hab. Andrzej Szplit. Zmagął się z rolą marki niemieckiej i problemami monetarystycznymi współczesnych Niemiec, a także tęsknotą obywateli za własną walutą.

Trzeci temat: **„Społeczna gospodarka rynkowa i idee socjalistów”** – zespół kierowany przez mgr. Tomasz Kolendo w składzie: dr Ludwik Hejny, dr Stefan Gołębiowski oraz dr Franciszek Grzesiok – na podstawie analizy wyznaczonych celów i stosowanych narzędzi przedstawił podobieństwa i różnice idei społecznej gospodarki rynkowej i socjalizmu. Swoją prezentację zespół zakończył otwartymi pytaniami, na które, znając profesjonalne podejście do zadań naukowych profesora Pysza, odpowiedzią będą się starały grupy badawcze przyszłorocznej wyprawy. W trakcie wystąpienia nie zabrakło analizy zarówno teoretycznej myśli obu idei, jak i ich empirycznych przykładów. Dr Grzesiok zaprezentował obecną sytuację w socjalistycznej Kubie, pozostali członkowie bazowali na dokonaniach Ludwika Erharda i myślach takich ekonomistów, jak Schumpeter, Veblen czy Gesell.

Czwarty temat: **„Czym właściwie jest społeczna gospodarka rynkowa?”** – zespół, a raczej, jak się okazało, grupa doskonałych aktorów w składzie: dr Marek Mazur, dr Marlena Grabowska, dr Ewa Kulińska-Sadocha, dr Agata Mesjasz-Lech, dr Anna Tokarz oraz dr Anna Drab-Kurowska, przez dwa tygodnie w tajemnicy przed uczestnikami seminarium przygotował film poświęcony współczesnym problemom niemieckiej gospodarki, widzianym oczami Ludwika Erharda, w rolę którego wcielił się dr Mazur. Wystąpienie nagrodzone zostało owacjami na stojąco, a sam film trafi do Fundacji Ludwika Erharda, stanowiąc doskonały przykład ogromu pracy i zaangażowania, jaki uczestnicy seminarium włożyli w opracowanie przydzielonych zadań.

Piąty temat: **„Społeczna gospodarka rynkowa i współczesność”** – zespół w najliczniejszym składzie, rządzony zarazem w najbardziej demokratyczny (by nie powiedzieć anarchistyczny) sposób: dr Józef Osoba, dr Mieczysław Czarnecki, dr Henryk Bąk, mgr Aleksandra Grabowska, mgr Justyna Bokajło, a także dwie laureatki olimpiady – Karolina Wałaszek i Kalina Rogalska. O ile prace związane z realizacją tematu były bardzo

burzliwe, o tyle wystąpienie całej grupy stanowiło doskonałe, jednolite w swojej konstrukcji, podłoże do kreatywnej analizy współczesnej sceny politycznej Niemiec. Poszczególne osoby wcieliły się w role: przewodniczącego Bundestagu, reprezentacji dwóch największych partii politycznych Niemiec, czyli SPD i CDU, przedstawiciela niezależnego stowarzyszenia przedsiębiorców oraz eurodeputowanego. Podział ról przyczynił się do interesującej dyskusji na temat współczesnego kształtu społecznej gospodarki rynkowej w Niemczech.

Oficjalnym obradom seminaryjnym towarzyszyły kameralne rozmowy dotyczące tematyki seminarium. Każdy z prelegentów zmuszony był (należy podkreślić, iż słowo *zmuszony* użyte zostaje na wyrost) do pozakulisowych odpowiedzi na dziesiątki pytań. Często kilkugodzinne wykłady okazywały się zbyt krótkie, by wyczerpać ciekawość uczestników dotyczącą omawianych zagadnień.

Dwa tygodnie poświęcone społecznej gospodarce rynkowej nie wyczerpały, oczywiście, ani całości tematu, ani ciekawości i wątpliwości zarówno uczestników, jak i prowadzących wykłady prelegentów. Retrospektywne spojrzenie na myśl i twórczość gospodarczą Ludwika Erharda, Waltera Euckena, Alfreda Müllera-Armaca czy Wilhelma Röpke pozwoliły seminarzystom na poszerzenie swoich horyzontów, perspektywy postrzegania problemów zarówno ekonomicznych, gospodarczych, jak i związanych ze sferą społeczną, socjalną. W czasie dyskusji próbowano ustalić jednorodną definicję społecznej gospodarki rynkowej, cele do jakich dąży, narzędzia, którymi się posługuje – czyli podstawy, fundamenty myśli niemieckich ekonomistów; niejednokrotnie jednak uczestnicy „popisywali się” bardzo dokładną, głęboką wiedzą w poszczególnych obszarach społecznej gospodarki rynkowej. Momentami rozmowy były bardzo burzliwe, lecz należy pamiętać: w celu dotarcia do prawdy, sedna danej idei należy najpierw kilkakrotnie zbłądzić, by w momencie odnalezienia rozwiązania być pewnym poprawności swojego odkrycia. Za ogromny sukces tegorocznego seminarium należy uznać fakt, iż w głosach większości uczestników znalazła się potrzeba propagowania pryncypiów społecznej gospodarki rynkowej.

W imieniu własnym i całej grupy, mającej przyjemność przez 14 dni zmagać się z zagadnieniami społecznej gospodarki rynkowej, pragniemy podziękować Fundacji Ludwika Erharda – za zaproszenie, organizację i sfinansowanie seminarium; Panu Profesorowi Piotrowi Pyszowi – za doskonały dobór tematyczny wykładów, ciekawe materia-

ły i wielką wyrozumiałość względem końcowych prezentacji prac grupowych; Pani Profesor Elżbiecie Mączyńskiej – za arcyciekawy wykład podsumowujący seminarium, stworzenie niepowtarzalnej atmosfery w trakcie całego wyjazdu, koordynację przedsięwzięcia po stronie polskiej, i poszczególnym oddziałom PTE – za doskonały wybór uczestników.

Wiele wskazuje na to, iż seminarium we Vlotho po raz kolejny zorganizowane zostanie w przyszłym roku.

Tomasz Z. Kolendo

doktorant w Katedrze Socjologii i Filozofii, Wydział Ekonomii,
Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, filozof

Małgorzata Trybuchowicz

– Oddział PTE Warszawa

Komunikat Sądu Konkursowego Nagrody Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego im. prof. Edwarda LIPIŃSKIEGO w 2008 r.

Nagroda im. prof. Edwarda LIPIŃSKIEGO jest przyznawana corocznie przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne za książkę wnoszącą nowe wartości do dorobku nauk ekonomicznych w Polsce, a opublikowaną w dwóch kolejnych latach poprzedzających rok, w którym nagroda jest przyznawana.

Po przeprowadzeniu postępowania konkursowego Sąd Konkursowy postanowił przyznać nagrodę w 2008 r.

MARCINOWI KRAWCZYKOWI

za książkę

„O neutralności długu publicznego.

Wokół ricardiańskiego teorematu

ekwiwalentności – R. Barro, J. Tobin i inni”

wydaną przez Oficynę Wydawniczą SGH

w 2007 r.

W pracach Sądu Konkursowego brali udział: prof. prof. Zbigniew Czerwiński, S. Ryszard Domański, Bogusław Fiedor, Bożena Klimczak, Joanna Kotowicz-Jawor, Elżbieta Mączyńska, Jan Lipiński, Urszula Płowiec, Krzysztof Porwit, Stanisław Rudolf, Zdzisław Sadowski, Czesław Skowronek, Andrzej Sławiński, Andrzej Wojtyna.

**Prof. Eugeniusz Rychlewski,
przewodniczący Sądu Konkursowego**

Ewa Zeman-Miszewska

Forum wymiany myśli ordoliberalnej

Koncepcja społecznej gospodarki rynkowej, często dyskutowana w gronie naukowców i praktyków gospodarczych, ma swoje odniesienia praktyczne w transformowanych gospodarkach państw postsocjalistycznych. Wiedza dotycząca społecznej gospodarki rynkowej jako koncepcji polityki gospodarczej budzi zainteresowanie zarówno w krajach o rozwiniętych gospodarkach rynkowych, jak i krajach byłego obozu sowieckiego. Podkreślenia wymagają zatem podejmowane inicjatywy, których celem jest propagowanie tej wiedzy wśród ekonomistów. Spośród najbardziej znanych inicjatyw integrujących środowiska zainteresowane myślą ordoliberalną i propagujących model społecznej gospodarki rynkowej należy wymienić organizowane od początku lat 90. ub.w. polsko-niemieckie letnie akademie, odbywające się w Ogólnoeuropejskim Ośrodku Studiów we Vlotho w Dolnej Saksonii. Spotkania w ich ramach umożliwiły licznym grupom polskich ekonomistów, w trakcie dwutygodniowych pobytów we Vlotho, udział w dyskusjach oraz w prezentacjach wybitnych przedstawicieli środowiska niemieckich ekonomistów zagadnień dotyczących społecznej gospodarki rynkowej. Organizatorem wspomnianych spotkań był kierujący ośrodkiem we Vlotho pochodzący z Polski prof. P. Pysz, który współpracując z Fundacją Ludwiga Erharda oraz Zarządem Głównym PTE stworzył forum do rozwoju wymiany doświadczeń naukowych pomiędzy polskimi i nie-

mieckimi ekonomistami. Aktywność prof. P. Pysza doprowadziła też do zorganizowania analogicznych międzynarodowych seminariów w Polsce, w Elku.

W tym roku od 22 do 28 lipca odbyła się kolejna, piąta edycja corocznych polsko-niemiecko-białoruskich seminariów, poświęconych społecznej gospodarce rynkowej. Wspomniane seminaria odbywają się w Elku w gmachu Filii Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania dzięki inicjatywie Wyższej Szkoły Zarządzania w Białymstoku i Fundacji im. L. Erharda w Bonn. Seminarium pełni rolę edukacyjną, umożliwiając pogłębienie wiedzy przez ekonomistów białoruskich i polskich na tematy dotyczące społecznej gospodarki rynkowej jako koncepcji polityki gospodarczej. Podobieństwo tematyczne czterech dotychczasowych seminariów nie oznacza powtarzania tych samych treści, gdyż rozległość problematyki pozwala na podejmowanie nowych dyskusyjnych wątków.

Jak co roku w seminarium brali udział naukowcy białoruscy i polscy. Wśród prowadzących wykłady, oprócz inicjatora międzynarodowego forum prof. Piotra Pysza, byli zaproszeni goście, a wśród nich: prof. Elżbieta Mączyńska, prezes PTE, prof. Józef Szablowski oraz prof. Marek Proniewski. Zajęcia miały formę zarówno wykładów, jak i warsztatów dyskusyjnych, których walory są bardzo wysoko oceniane przez wszystkich dotychczasowych uczestników seminarium.

Społeczna gospodarka rynkowa w akademickim podręczniku makroekonomii

Wydany przez Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne w roku 2008 podręcznik „Makroekonomia” dla studentów wyższych uczelni technicznych autorstwa Eulalii Skawińskiej, Katarzyny G. Sobiech oraz Katarzyny A. Nawrot stara się zachęcić studiującą młodzież do zgłębiania wiedzy ekonomicznej już poprzez pierwsze zdania wprowadzenia. „Zgłębianie wiedzy ekonomicznej jest przeżywaniem pewnej przygody, jest podróżą po nieznanym krajach, rynkach i poglądach”. Z kolei studiowanie makroekonomii to – według P. A. Samuelsona i W. D. Nordhaua – uczestniczenie w uczcie, od zaostrzającej apetyt przystawki aż po duży wybór dań. „Przystawkę” generującą apetyt do dalszego studiowania powinna więc być, we-

dług przyjętej w książce kolejności wywodów, pierwsza jej część, zatytułowana „Wstęp do teorii i praktyki gospodarki rynkowej”. Kolejna, druga część podręcznika, podejmuje temat „Funkcjonowanie współczesnej gospodarki rynkowej”. Z kolei w jego części trzeciej przedmiotem zainteresowania jest „Makroekonomia gospodarki światowej”. Studiowanie tych, bez wątpienia ciekawych, ale jednocześnie trudnych, abstrakcyjnych treści podręcznika makroekonomii, ułatwiają w pewnym stopniu zamieszczone na końcu obszerna bibliografia oraz indeks rzeczowy.

Piotr PyszPełny tekst na www.pte.pl w dziale RECENZJE.

Elżbieta Mączyńska

O tych z najwyższej półki, czyli rzecz w sprawie naszego środowiska ekonomicznego

Takim tytułem nestor polskiej myśli ekonomicznej, Profesor Edward Łukawer, opatrzył swoje ostatnie dzieło. Jego rękopis został ukończony tuż przed śmiercią Autora, 9 listopada 2007 roku. Staraniem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego to niezwykle dzieło niebawem trafi do księgarń. Czytelnicy będą zatem mogli sami ocenić zawartość książki, a także podstawy dokonane przez jej Autora wyboru charakteryzowanych w niej 31 ekonomistów i ich dokonań. /.../ Edward Łukawer, przedstawiając poglądy ekonomistów – „tych z najwyższej półki” i ich wkład do gospodarki, w całkowitym niemalże cieniu pozostawia własną osobę i własne dokonania oraz opinie. Wynika to nie tylko z głównego założenia przyjętego w książce, ale też – o czym jestem przekonana – z wielkiej skromności jej Autora i Jego pokory wobec nauki, a także z Jego hołdowania ekumenicznej zasadzie szanowania poglądów innych, nawet jeśli są trudne bądź niemożliwe do zaakceptowania. To w istocie stanowi jedną z fundamentalnych zasad wolności nauki i wolności w ogóle. Profesor Łukawer podkreśla w książce, że przedstawia poglądy wybranych ekonomistów, czyniąc to „za pomocą ich własnych słów /.../ unikając w miarę możliwości ocen i opinii”. Opinie takie nasuwają się jednak same. Wystarczy skonfrontować przedstawiane w książce treści i tezy (nierazko przeciwstawne) z rzeczywistością gospodarczą. Zarówno poglądy teoretyczne, jak i opinie na temat optymalnego dla Polski modelu ustroju społeczno-gospodarczego autorstwa „Tych z najwyższej półki” są wielce zróżnicowane. Wyjątkowo wyraziście potwierdza się tu znana sentencja: *doctrina multiplex, veritas una* – doktryn jest wiele, a prawda jedna¹. Lektura książki z pewnością do prawdy przybliży.

Dzieło Profesora Łukawera stanowi niezwykle ważny przegląd teorii ekonomii i wkładu w jej rozwój ekonomistów polskich, a zarazem ich wkładu w kształtowanie polityki i rzeczywistości gospodarczej. Nie chcę tu oceniać samego doboru „Tych z najwyższej półki”. Jest to z pewnością dobór niewolny od subiektywizmu, ale wielką zaletą

dzieła jest zderzenie różnych poglądów, różnych szkół ekonomicznych. Tym samym Profesor Łukawer pośrednio przestrzega przed uleganiem jednej doktrynie i wskazuje, że zawsze warto sięgać do różnorodnych zasobów myśli i teorii. Nic bowiem nie jest takie złe, ani takie wspaniałe.

Przegląd dorobku ekonomii jest zawsze użyteczny, ale chyba nigdy nie był tak ważny jak obecnie, w czasach niebywałej dynamiki przemian, w czasach powszechnej niepewności, w czasach przewartościowywania teorii ekonomicznych. Tego typu przegląd stanowi swego rodzaju memento, przestrożę przed zbyt płytkimi, jednostronnymi ocenami i teorii, i praktyki, a zarazem przestrożę przed brakiem refleksji nad przeszłością i historią, w tym historią gospodarczą. Co najważniejsze, jest przestrożą przed brakiem refleksji nad przyszłością. Jak mało kto, Profesor Łukawer miał prawo i podstawy do dokonania takiego przeglądu i wyboru „Tych z najwyższej półki”. Zaświadcza o tym Jego postawa, życiorys i dorobek naukowy (vide: http://www.pte.pl/120_wspomnienia_o_wybitnych_ekonomista.html).

Książkę Profesora Łukawera odbieram przede wszystkim jako wielki apel o wolność nauki i wskazanie, że wszelkie doktrynalne podejścia w ekonomii są szkodliwe i groźne dla gospodarki.

Książka Profesora Łukawera, w której przedstawia skrajnie niekiedy różne poglądy wybranych ekonomistów, jest oczywistym dowodem przeciwstawiania się doktrynerstwu, ale zarazem poparciem dla przyznawania prawa do błędów i unikania ocen w stylu „potem wszyscy wiedzą lepiej jak miało być przedtem”. Tym samym jest wielką zachętą do konstruktywnych, krytycznych analiz i uczenia się, także na błędach. W czerwcu 2006 r., na jubileuszowej konferencji z okazji 50-lecia II Zjazdu Ekonomistów Polskich Profesor Łukawer (uczestnik tego zjazdu) mówił trochę z przekąsem²:

„W dyskusji na dzisiejszej konferencji nikogo nie nazwano marksistą – widocznie obecnie określenie to jest bardzo niesympatyczne. W 1952 r. broniłem pracy magisterskiej w Szkole Głównej Planowania i Statystyki, której recenzentami byli Edward

Lipiński i Włodzimierz Brus. Praca ta była typu marksistowskiego, czego absolutnie nie zamierzam się wstydić³. /.../

W dobie neoliberalizmu przyznawanie się do marksizmu, jak to czyni Profesor Łukawer, można uznać niemalże jako swego rodzaju akt odwagi. Niewątpliwie zasługuje to na uznanie, ale nie samo uznanie jest tu istotne. Istotne jest, że to właśnie „następne pokolenia” odkrywają obecnie w dziełach Marksa całkiem aktualne idee i racje.

Jacques Attali, autor najnowszej biografii Karola Marksa i jeden z najważniejszych myślicieli europejskich, uznaje go za prekursora teorii globalizacji i pisze: „Wiek XX był wiekiem narastania przemocy politycznej, która zabiła ponad 100 mln osób. Wszystko wskazuje na to, że wiek XXI – podobnie jak XIX – będzie wiekiem narastania przemocy ekonomicznej. Pogłębiają się społeczne nierówności, głód i epidemie mogą zabić setki milionów ludzi. Tylko Marks pozwala nam zrozumieć, co się stanie, jeśli kapitalizm opanuje całą planetę. Nic więc dziwnego, że staje się prorokiem naszych czasów /.../ Sam Marks to współczesny nam awanturnik, nomada, który zawsze wędruje tam, gdzie będzie mógł myśleć w sposób wolny. A ponieważ sam nie był przywiązany do żadnego miejsca, stał się jednym z pierwszych myślicieli, którzy interesują się światem jako takim, a nie poszczególnym narodem czy jakimś regionem. To mnie szczególnie fascynuje – dla niego posługiwanie się kategoriami globalnymi jest podstawowym narzędziem poznawczym. /.../ Właśnie dziś mamy do czynienia z takim kapitalizmem, którego istnienie przewidział Marks⁴.”

Na aktualność teorii Marksa wskazuje też Francis Wheen: „Marks zastawił pułapkę o opóźnionym działaniu, czekając na kogoś, kto zada pytanie, na które już odpowiedział”. Ten tok myślenia zdaje się znajdować potwierdzenie w liście Marksa do Engelsa, wysłanym krótko po ukończeniu pierwszego tomu w 1867 r. Marks, przewidując obiekcje „wulgarnych ekonomistów” wobec „Kapitału”, pisał: „Gdybym chciał z góry obalić wszystkie takie obiekcje, musiałbym zepsuć całą dialektyczną metodę wykładu. Z kolei dobrą stroną tej metody jest to, że stale zakłada ona sidła na tych panów, co prowokuje ich do przedwczesnego ujawniania własnej głupoty⁵.”

Jak podkreśla Francis Wheen, „nawet dziennikarze „The Economist”, John Micklethwait i Adrian Wooldridge, ochoczy cheerleaderzy turbokapitalizmu, przyznali się do długu. „Jako prorok socjalizmu Marks może być kaput” – pisali w książce *A Future Perfect: The Challenge and Hidden Pro-*

mise of Globalization (2000) – „ale jako prorok «wszechstronnej współzależności narodów», jak nazwał globalizację, nadal wydaje się uderzająco aktualny [...], jego opis globalizacji pozostaje dziś równie przenikliwy, co 150 lat temu⁶. /.../

Nauka to tworzenie wiedzy. Poprzez swoją książkę Profesor Łukawer niewątpliwie przyczynił się do jej pogłębienia. W warunkach cywilizacji wiedzy niezbędne jest jednak nie tylko zdobywanie i pogłębianie wiedzy. Istotne jest, by wiedza szła w parze z rozumem, z rozumnym jej wykorzystaniem. A o tym, że nie zawsze tak się dzieje, przekonują pogłębiające się paroksyzmy światowe i przepaści między regionami, krajami i grupami społecznymi, narastające konflikty polityczne, ideologiczne i wyznaniowe. /.../ Profesor Łukawer zmusza do refleksji nie tylko nad rozwojem oraz przyszłością Polski, ale i świata. Przestrzega przed „filozofią stadną”, „filozofią tłumu” i wynikającymi z takiej filozofii niebezpieczeństwami. Tak odczytuję dokonany przez Profesora Łukawera wybór i prezentację dzieł „Tych z najwyższej półki”, do których z pewnością Autor także należy.

Elżbieta Mączyńska

¹ Wyraźnie uwydatniło się to także na VIII Kongresie Ekonomistów Polskich, por. E. Mączyńska. „Polska transformacja i jej przyszłość. Wprowadzenie”. http://www.pte.pl/pliki/0/247/Sesja_plenarna_29_listopada.pdf

² Dorobek II Zjazdu Ekonomistów Polskich znalazł poprzez tę konferencję syntetyczne podsumowanie. Wyniki przedstawione zostały w opublikowanej w 2007 r. przez PTE książce pod redakcją naukową Zdzisława Sadowskiego, pt. „Przełomowy rok 1956 a współczesność”.

³ E. Łukawer „Głos w sprawie...”, wyd. cyt. s. 53–54.

⁴ Marks był prorokiem globalizacji, przypomina Jacques Attali, ekonomista, eseista, biograf Karola Marksa, Maciej Nowicki, „Fakt” 2.11.2005 r. Dziennik „Europa” nr 83 z 2 listopada 2005.

⁵ Brytyjski pisarz i publicysta, autor biografii Karola Marksa i komentarza do „Kapitału” – por. Francis Wheen – Mark, „Kapitał” Biografia.; Wyd. Muza, Warszawa, 2007, s. 120 i nast. oraz „Jak brednie podbiły świat”, Wyd. Muza 2005.

⁶ Cyt. za Francis Wheen, wyd. cyt., s. 122. Por. Micklethwait John, Wooldridge Adrian, „Czas przyszły doskonały. Wyzwania i ukryte obietnice globalizacji”. Wydawnictwo: ZYSK I S-K, 2003.

Fragmenty tekstu opublikowanego w NŻG, nr 14/2008 r. oraz na <http://www.pte.pl/pliki/2/12/Lukawerenzgosp.pdf>

Alojzy Czech

PTE w Katowicach ma 60 lat

Czas płynie tyleż nieubłaganie, co niepostrzeżenie. Widać to po kolejnych rocznicach. Niedawno Oddział Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Katowicach bardzo uroczystie obchodził 50. rocznicę założenia. Wydaje się, że było to zaledwie wczoraj, a upłynęło już 10 lat. Cała dekada, której, nie pretendując do oceny, należy się podsumowanie. Rocznicą jest chwilą szczególną, to czas przypomnienia i obrachunku, a więc dobra sposobność ku spojrzeniu wstecz, by przygotować się i umocnić do działań nadchodzących. W tym okresie przybyło wielu nowych członków, wiążąc część swoich zamierzeń i nadziei z otwartym dla wszystkich stowarzyszeniem. Przez swoją obecność, postawę i uczestnictwo będą wpływać na kształt przyszłości. Smutne, że wielu związanych z towarzystwem działaczy odeszło na zawsze, ale ich dokonania pozostały. Tak, jak zmieniają się kadencje, następuje wymiana pokoleń, ale trwa ciągłość instytucjonalna działalności.

Próby i wysiłki zmierzające do utworzenia Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Katowicach w latach 1946–1948, ich finalizację, wreszcie kronikarski przegląd dokonań wszystkich 15 kadencji w okresie 1948–1997 zawiera *Kalendarium 50-lecia*, zamieszczone w poprzednim wydawnictwie jubileuszowym¹. Przypomnijmy tylko, że zebranie założycielskie odbyło się 17 czerwca 1948 roku o 18.00 w sali konferencyjnej Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Katowicach przy ul. Mickiewicza 3. Wzięło w nim udział 20 członków-założycieli. Wybrano 5-osobowy zarząd z prof. dr. Edwardem Rosą jako pierwszym prezesem, oraz 3-osobową Komisję Rewizyjną. Nadchodził także niesprzyjający czas dla istnienia pozarządowych organizacji. Niemal wszystkie mające związek z życiem gospodarczym zostały zlikwidowane. PTE się ostało. O ile mogło działać, to tylko jako stowarzyszenie wsparcia ideologicznego jedynie słusznej polityki gospodarczej. Przełom w postrzeganiu swej roli przyszedł wraz z przełomem październikowym 1956 roku. Oddział PTE w Katowicach nabierał wiatru w żagle, upatrywał sensu w działaniach racjonalizujących centralny system planowej gospodarki, rozpowszechniając te założenia w niemal każdym przedsiębiorstwie państwowym regionu. Do 1980 roku, podczas prezesur prof. prof. Mariana Franka i Józefa Szyrockiego, katowicki oddział posiadał rozwiniętą strukturę kół, sekcji, rad terenowych i branżowych, będąc najliczniejszym w kraju. Zasłynął z organizacji konferencji wiślańskich (1957–1968), które poprzez dobór tematyki gromadziły elitę naukową, polityczną i menedżerską owych lat².

Zjawiskiem niecodziennym była fala spotkań, odczytów, dyskusji i seminariów, która przelała się przez dopiero co otwarty Dom Ekonomisty w Katowicach w latach 1980–1981, przynosząc oddech wolności i poczucie bycia u siebie. Jednakże nadzieje szybko zostały odebrane. Drętwotę polityczno-gospodarczą lat 80. oddział przeżył w powrocie do prac organicznych, sprowadzanych do wskazywania niesprawności systemowych i konstruowania programów naprawczych, z góry skazanych na niepowodzenie. Wielkim sukcesem organizacyjnym było za to przeprowadzenie XIV Krajowego Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego w Katowicach w jesienią 1986 roku. Powrócono także do konferencji wiślańskich, które nie miały już tego ładunku oddziaływania programowego i nośności recepcyjnej, jak na początku.

Przełom ustrojowy i transformację gospodarczą katowicki oddział przyjął z pełną akceptacją, dokonując radykalnego przeobrażenia założeń programowych swoich działań w czasie krótkiej prezesury prof. Jerzego Rokity (1989–1993). Oddział stał się ośrodkiem nieraz radykalnych opinii o charakterze liberalnym oraz restrukturyzacji własnego działania, nie zawsze akceptowanego przez różne grupy działaczy. Wprowadzono wtedy utrzymywaną do dziś niepisaną zasadę, że PTE skupia wszystkich ekonomistów, niezależnie od prezentowanych poglądów na gospodarkę, przy wykluczeniu opcji politycznych i sporów partyjnych. Populacja ekonomistów przejawiała duże zróżnicowanie, czasami dawało to właściwą energię, czasami nie przekładało się na tak potrzebną w działaniu synergię. Zrównoważoną kontynuacją, godzącą rozbieżne tendencje, były lata nadchodzące, kiedy oddział funkcjonował pod kierownictwem prof. Leszka Żabińskiego, orientując się na formy pracy organicznej i utrwalając obraz rzetelnej w działalności organizacji. I tak przeszedł w ostatnią dekadę, której kalendarium zamieszczone zostało na dalszych stronicach pamiątkowego wydawnictwa.

Rozważając sposób uczczenia rocznicy, świadomie nie rozbudowaliśmy wątku rekonstrukcyjnego. Uwaga skupiona została na istotnych problemach współczesności, które w sposób bezpośredni dotyczą stowarzyszeń i towarzystw, w tym szczególnie PTE. Stowarzyszenie jako pozarządowa organizacja musi podjąć wiele wyzwań, odnaleźć się w kontekście nowoczesności czy ponowoczesności. Niejako nadrzędnym przesłaniem wszelkich towarzystw powinna być ich partycypacja w budowie społeczeństwa obywatelskiego. Uczestniczyć w ruchu całych konstelacji stowarzyszeń, to dawać

świadczenie dojrzałości obywatelskiej, to poświadczają w działaniu o preferencjach w sferze wartości i wartości własnej jako podmiotu społecznego. Kim jest współczesny człowiek na planie społecznym? To ani książę, ani kupiec – obywatel właśnie, głosi tytuł często przywoływanej przez dr. Aleksandra Lipskiego książki w jego pełnym artyzmu szkicu prowadzącym czytelnika poprzez mity i uprzedzenia, ale też nadzieje i oczekiwania towarzyszące przemianom społeczeństw w przekroju zarówno historycznym, jak i współczesnym. Potrzebne jest ciągle odnawianie wiedzy o zrzeszaniu się istot ludzkich, jak kiedyś tego domagał się Alexis de Tocqueville. Im więcej jej będzie, tym większa szansa, że obywatele będą brać sprawę w swoje ręce.

Jak życie gospodarcze nie przebiega w próżni społecznej, tak ekonomii nie można rozpatrywać w oderwaniu od holistycznie pojmowanej rzeczywistości. Wychodząc z takiego założenia, prof. Elżbieta Mączyńska podejmuje się próby uchwycenia ewolucji zasadniczego problemu ekonomicznego w płynnej nowoczesności. Diagnostyka, że jest to obszar niepewności, w którym ekonomia, zwłaszcza ekonomia oparta na wiedzy, musi się samookreślić i sobie radzić. Jako nauka uprawiana w trudnych realiach dynamicznej zmiany, nie jest skazana na niepowodzenie. Wyzwaniem natomiast jest jej bycie podstawą dla polityki gospodarczej. Ten niezwykły w tematyce ekonomicznej, a właściwy dla stylu autorki esej pełny jest frapujących dygresji i pomysłowych odniesień do różnych oblicz humanistyki, a nawet literatury pięknej. Nie trzeba dodawać, jak bardzo podnosi to walor jego atrakcyjności.

Z ekonomią zawsze w ścisłym związku pozostawały nauki o zarządzaniu. Jedną z organizacji, którą trzeba zarządzać jest stowarzyszenie. To specyficzny obiekt zarządzania. Prof. Barbara Kożuch spojrzała na koncepcję zarządzania w aspekcie obecności w organizacjach dobra wspólnego. Już samo precyzowanie kategorii dobra wspólnego w uzupełniającej dystynkcji do dobra publicznego okazało się niezwykle przyciągającym uwagę, a przy tym rzadko poruszonym zagadnieniem. Obydwie te kategorie są mniej lub bardziej obecne w organizacjach obywatelskich, zarówno w sensie wspólnoty celów, jak i podobieństwa działań. Należące do tej grupy organizacji stowarzyszenia mają możliwość podniesienia poziomu swojej samowiedzy, także jako organizacje mające w misji służbę swoim członkom i otoczeniu.

Stowarzyszenia są stałym elementem organizacji społecznej w europejskim kręgu kulturowym. Dzięki nim ujawnia się aktywność obywatelska, dają o sobie znać i próbują zaradzić swym potrzebom lokalne społeczności, stają się silne państwo obywatelskie, a ekonomia przybiera oblicze wiedzy społecznej.

O miejscu stowarzyszeń we wspólnej przestrzeni europejskiej ze szczególnym uwzględnieniem rozwiązań francuskich pisze dr Marek Pliszkiwicz, wieloletni pro-

fesseur associe bądź *invite* uczelni w Bordeaux i Paryżu. Nieczęsto zdarza się okazja do bezpośredniego porównania sytuacji na niwie stowarzyszeń w Polsce z praktyką unijną. Tym bardziej że wiele na tym polu pozostaje jeszcze do zrobienia. Wskaźnik inicjatyw społecznych w naszym kraju jest niemal o jedną trzecią niższy niż w zachodniej części Europy, a tzw. trzeci sektor, w tym stowarzyszenia, angażuje zaledwie 1% naszego społeczeństwa przy 10–12% w najlepiej pod tym względem prezentujących się krajach Beneluxu. Przed nami szerokie otwarte pole działania.

Rokująca nadzieje na poprawę pozycji stowarzyszeń i towarzystw jest koncepcja społecznej odpowiedzialności biznesu, którą podjęła w swoim opracowaniu dr Ewa Kulińska-Sadłocha. Zorientowana badawczo na sektor bankowy autorka wyraża przekonanie, iż nie ma już podstaw do działalności przedsiębiorstw bez towarzyszącego im zaangażowania społecznego. Istnieją za to różne stopnie tego zaangażowania i w miarę upowszechniania wiedzy o CRS, czyli społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw, będą one wzrastały. Żadna korporacja nie pozostanie obojętna wobec takich kategorii, jak reputacja w oczach otoczenia czy zaufanie klientów. A to zdobywa się m.in. przez współodpowiedzialność za propagowanie cennych społecznie idei czy poprawę położenia wybranych społeczności. Taka trwale zapisana w strategii działalność w dłuższym okresie może przełożyć się na sukces komercyjny, nie mówiąc o zadowoleniu pracowników.

Wiele racji jest w takim stanowisku, czego dowodem pozostaje aktywne zainteresowanie przez korporacje wspomagające niniejsze wydawnictwo zagadnieniem społecznej odpowiedzialności korporacji. ArcelorMittal Poland S.A. oraz Kompania Piwowarska S.A. zaprezentowały ich własne pojmowanie CSR oraz stosowane praktyki w tym zakresie. Warto podkreślić, że są to różniące się koncepcje, tak jak różnią się obydwie korporacje. Także Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. krzewi i promuje społeczną odpowiedzialność biznesu w kręgach studenckich, odnosząc na tym polu znaczące sukcesy. Na CSR nie pozostają obojętne zarówno Fundusz Górnośląski S.A., jak i Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem” w Katowicach, czego przejawem może być pomoc, jaką PTE od tych instytucji otrzymuje w prowadzonej działalności statutowej. Jesteśmy za to szczerze wdzięczni!

¹ *50 lat Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Katowicach. 70 lat społecznego ruchu ekonomistów na Górnym Śląsku*. Księga Pamiątkowa pod red. A. Czecha, PTE, Katowice 1998, s. 65-97.

² *XXV Ogólnopolskich Konferencji Wiślańskich* (wspomnienie prof. M. Franka i rozmowy z prof. J. Szyrockim, prof. T. Kramerem, prof. J. Rokitą), opracował i rozmawiał A. Czech, PTE, Katowice 1994.

Profesor Jan Lipiński

Kartki z życiorysu



W tym roku przypada 90. rocznica urodzin profesora Jana Lipińskiego. Z tej okazji PTE organizuje jubileuszowe seminarium, poświęcone naukowemu dorobkowi Jubilata.

Jan Lipiński urodził się w Warszawie 17 października 1918 r. Ukończył gimnazjum Towarzystwa Szkoły Mazowieckiej w Warszawie; w roku 1936 otrzymał świadectwo dojrzałości. Przed wybuchem wojny studiował w SGH w Warszawie i na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. Należał wtedy do młodzieży związanej z lewicowymi pilsudczykami.

W latach 1938–1939 był członkiem zespołu redakcyjnego, wydającego dwutygodnik „Orka na Ugorze”. W roku 1939, w pierwszych miesiącach okupacji niemieckiej, był jednym ze współzałożycieli organizacji PLAN (Polska Ludowa Akcja Niepodległościowa). W latach 1940–1943 przygotowywał systematycznie informacje o sytuacji w Generalnym Gubernatorstwie w dziedzinie pieniądza i kredytu, przekazywane jednej ze służb informacyjnych związanych z Delegaturą Rządu.

W latach 1943–1944 należał do AK, służąc w S.O.P. (Mokotów). Za tę działalność został w marcu 1944 r. aresztowany przez Gestapo. Jeszcze przed aresztowaniem, w latach 1941–1943 uczęszczał w Warszawie do tzw. Miejskiej Szkoły Handlowej (M.S.H.), gdzie w zakspirowanej formie przerabiano program studiów w SGH. Umożliwiło mu to kontynuowanie i ukończenie studiów na tej uczelni, rozpoczętych przed wojną. W roku 1946 otrzymał magisterium.

W okresie od grudnia 1945 r. do sierpnia 1949 r. pracował w SGH jako asystent, starszy asystent (1946) i adiunkt (1948), najpierw przy katedrze ekonomii politycznej prof. A. Wakara, później przy katedrze gospodarki planowej prof. J. Drewnowskiego. Miał także wykłady specjalistyczne na trzecim roku studiów (w latach 1947–1948).

W roku 1948 otrzymał stypendium Rockefellera, jednak nie mógł z niego skorzystać, bo jego podanie o paszport pozostawiono bez odpowiedzi.

Od września 1949 r. do lipca 1951 r. był adiunktem w SGPiS. Od października 1950 r. do marca 1957 r. był zastępcą profesora w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Łodzi; prowadził tam wykłady i ćwiczenia z przedmiotu „finanse i kredyt”. W roku 1954 został na tej uczelni kierownikiem katedry finansów i kredytu. W marcu 1957 r. nadano mu tytuł naukowy docenta. W latach 1957–1966 był

docentem w SGPiS, przy katedrze planowania i polityki ekonomicznej, którą kierował od jesieni 1961 r. (po wyjeździe profesora Drewnowskiego).

W grudniu 1966 r. otrzymał tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego. Nadal kierował ww. katedrą aż do przejścia na emeryturę w roku 1989. W tej katedrze promował dziewięciu doktorów.

W roku 1967 przyjął propozycję dodatkowej pracy w Instytucie Planowania (przy ówczesnej Komisji Planowania). W okresie od maja 1970 r. do maja 1971 r. wykładał w Paryżu, w ośrodku uniwersyteckim Dauphine, jako profesor kontraktowy (*professeur associé*). W latach 1973–1975 pracował w Algierze jako ekspert ekonomiczny ONZ.

W czerwcu 1979 r. otrzymał tytuł naukowy profesora zwyczajnego.

W latach 1982–1989 był aktywnym członkiem Konsultacyjnej Rady Gospodarczej, której przewodniczył prof. Czesław Bobrowski; od roku 1983 należał do jej prezydium. W latach 1990–1991 był członkiem Rady Ekonomicznej przy RM. W okresie 1995–2006 był członkiem Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej.

Od 1966 do 2007 roku był członkiem Komitetu Nauk Ekonomicznych PAN. W latach 1981–1984 – przewodniczącym komitetu. Był to pierwszy przewodniczący, który nie pochodził z odgórnej nominacji, lecz został wybrany przez członków komitetu. Od kilkunastu lat jest członkiem Rady Naukowej Instytutu Nauk Ekonomicznych przy PAN.

Od roku 1946 jest członkiem PTE. W latach 1967–1969 przewodniczył sekcji teorii ekonomii przy oddziale warszawskim. W roku 1989 został wybrany przewodniczącym Rady Głównej PTE, przekształconej później w Radę Naukową. Przewodniczył tej radzie przez 12 lat, do roku 2001.

Od kilku lat jest członkiem honorowym PTE. Otrzymał także Złotą Odznakę Honorową PTE z Wieńcem; jest członkiem kapituły tego odznaczenia.

Był pierwszym po wojnie sekretarzem redakcji „Ekonomisty”; przygotował wydanie pierwszego numeru powojennego. W latach 1957–1970 był członkiem komitetu redakcyjnego. Od kilkunastu lat przewodniczy Radzie Programowej tego czasopisma.

Pełny tekst na www.pte.pl (skrót od redakcji)

11 czerwca 2008

Uroczyste zakończenie XXI Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej w PTE, Ministerstwie Finansów i na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie – szerzej na www.pte.pl i w „Biuletynie PTE”.

17 czerwca 2008

Uroczyste obchody 60-lecia Oddziału PTE w Katowicach, połączone z konferencją naukową pt. „Stowarzyszenia i towarzystwa a społeczeństwo obywatelskie. Życie gospodarcze i przestrzeń społeczna”. Szerzej na www.pte.pl – oddział w Katowicach i w bieżącym „Biuletynie PTE”.


20 czerwca 2008

Jubileusz 85-lecia urodzin prof. Wacława Wilczyńskiego, połączone z konferencją naukową pt. „Liberalizm we współczesnej gospodarce”.

25 czerwca

Seminarium Klubu Przedsiębiorców i Ekspertów PTE – tym razem w formie kameralnej, warsztatowej, ale interesującej.

1 lipca 2008

Posiedzenie Komitetu Głównego Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej pod przewodnictwem prof. Stanisława Owsiaaka, na którym przyjęto koncepcję organizacyjną i harmonogram XXII OWE.

9 lipca 2008

Posiedzenie prezydium Zarządu Krajowego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

11–19 lipca 2008

Congress of Political Economists International (COPE) w New Dehli z udziałem przedstawicieli PTE w osobach prof. E. Mączyńskiej, prezes PTE, i S. Rudolfa, wiceprezesa ZK PTE.

22–28 lipca 2008

Piąta edycja corocznych polsko-niemiecko-białoruskich seminariów, poświęconych społecznej gospodarce rynkowej, zorganizowanej w Elku z inicjatywą dr. P. Pysza.

10–21 sierpnia

Kolejne, XVII seminarium polsko-niemieckie we Vlotho. Szerzej – w „Biuletynie PTE” i na www.pte.pl

5 września 2008

100-lecie Warszawskiej Fabryki Pomp pod patronatem i z udziałem prezes PTE.

17 września 2008

Wykład prof. E. Bartelsmana z Vrije Universiteit w Amsterdamie na temat Business Demography in Europe – Firm-level Dynamics, Selection, and Growth (w języku angielskim, z tłumaczeniem) w Domu Ekonomisty w Warszawie.

24 września 2008

Kolejne seminarium Klubu Przedsiębiorców i Ekspertów na temat rynku walutowego oraz doradztwa personalnego.

25 września 2008

Wykład dr. Chern Shin Ouyang, Research Fellow, Chunghua Institute for Economic Research, Taipei oraz Yeh-Shin Chu, Second Secretary, Taipei Economic and Cultural Office in Poland nt. perspektyw rozwoju gospodarczego krajów Azji.

7 października 2008

Konferencja zorganizowana z inicjatywy Klubu Olimpijczyka PTE pt. „Dokąd zmierza światowa gospodarka – konkurencja i współpraca regionów” z udziałem prof. Josepha E. Stiglitz, laureata Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii w 2001 roku.

9–11 października 2008

XIV Polskie Forum Finansowe „Twoje pieniądze” z udziałem władz PTE, Klubu Olimpijczyka oraz Klubu Przedsiębiorców i Ekspertów przy ZK PTE.

W najbliższym czasie
13 października 2008

Seminarium w ramach Forum Myśli Strategicznej pt. „Transnarodowe korporacje. Wyzwania XXI w.”, organizowane przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne i Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim w Domu Ekonomisty w Warszawie.

24–25 października 2008

Poland and Regions – The Perspectives of development in the XXI Century, Warsaw, Sheraton Hotel, 24–25 October 2008.

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne
ma zaszczyt zaprosić na

II Ogólnopolski Bal Andrzejkowy Ekonomistów

który odbędzie się 29 listopada 2008 r. o godz. 21.00
w zabytkowych salach „Domu Technika”
przy ul. Czackiego 3/5 w Warszawie

Gwiazdy balu:

- ★ Robert Siniarski
- ★ Zespół S Size
- ★ Daria Tkacz
- ★ DJ Gonzo
- ★ Para Taneczna
(Piotr Lasota i Monika Kubiak)

W programie Balu muzyka na żywo
przez cały wieczór, wspaniali artyści
i wykonawcy, pokaz tańca towarzyskiego
połączony z nauką tańca,
lanie wosku oraz inne wróżby
i zabawy andrzejkowe.

Wszyscy nasi goście oprócz wspaniałej zabawy będą mieli okazję
rozkoszować się wykwintnymi daniami kuchni polskiej i raczyć
równie szlachetnymi trunkami alkoholowymi.
A wszystko to za jedyne **299 zł** od osoby.

Zapisy i szczegółowe informacje:

tel. (48) 022 55 15 401, 022 55 15 440 • e-mail: zk@pte.pl • www.pte.pl



XXII Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej

pod honorowym patronatem

Ministra Środowiska prof. Macieja Nowickiego

Indeks na studia? Kariera? Przygoda?
A na dodatek... cenne nagrody :)
Dlaczego nie!?
Już dziś pomyśl o swojej przyszłości!

Środowisko naturalne w procesie gospodarowania

ORGANIZATOR



POLSKIE TOWARZYSTWO
EKONOMICZNE

Szczegółowe informacje na stronie internetowej:

www.pte.pl/owe

oraz w informatorze przekazanym dyrekcji Twojej szkoły

Termin zgłoszeń do 30 września 2008 r.

MECENASI OLIMPIADY WIEDZY EKONOMICZNEJ



Prezesa
Kierownictwa Państwa



Bank BPH

BOS

BIK

GIJS



Difin

FAKRO



Prof. Kancelarii
Prezesa Rady Ministrów



FUNDACJA
DŁUGI

FR



MIENNICA
POLSKA

NBP
Narodowy Bank Polski

WYDARZENIA
GOSPODARSTWA



PWE

kapitałowy



tp

